

BIBLIOTEKARZ



2/2009

Bożena Jaskowska

Nadal użytkownik

czy może już prosument?

Biblioteka w kulturze konwergencji

Jan Wołosz

Biblioteki wiejskie – pozamykają

czy zdołają zmodernizować?

Hanna Wesołowska-Mis

Gromadzenie danych statystycznych

w polskich bibliotekach naukowych

na podstawie danych szacowanych z próbek.

Z doświadczeń Biblioteki Uniwersyteckiej

w Poznaniu

Apel Przewodniczącej SBP w sprawie odpisów 1%

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy Bibliotekarze

Zbliża się okres rozliczeń podatkowych. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich jako organizacja pożytku publicznego, ma prawo do korzystania z dobrowolnych odpisów od podatku dochodowego osób fizycznych i prawnych w wysokości 1%. Uzyskane w ten sposób fundusze wspomogły realizację naszych zadań statutowych, m.in. ogólnopolski konkurs Tydzień Bibliotek oraz konferencję „Przyszłość bibliotek w Polsce”.

W 2009 roku zadeklarowanie środków na rzecz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, będzie ułatwione. Wystarczy w zeznaniu podatkowym za rok 2008 dokonać następujących wpisów:

- w pozycji 124 (nazwa organizacji pożytku publicznego): **Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich**
- w pozycji 125 (nr KRS): **00000 81477**
- w pozycji 126 – deklarowaną wysokość odpisu w złotych.

Apeluję do środowiska bibliotekarskiego o włączenie się w kampanię 1% na rzecz SBP. Wszystkim Darczyńcom, którzy zdecydują się wesprzeć w ten sposób działalność Stowarzyszenia serdecznie dziękuję. **Zgromadzone środki przeznaczone będą na cele służące całemu środowisku bibliotekarskiemu.**

Będę wdzięczna również za rozpropagowanie niniejszego apelu wśród swoich znajomych, pracowników itp.

**Elżbieta Stefańczyk
Przewodnicząca
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich**

Obserwując realia

W pierwszej wersji tego tekstu napisałem m.in.: „Ostatnie posiedzenie Krajowej Rady Bibliotecznej tej kadencji w dniu 8 grudnia 2008 r. zakończyło się w nastroju markotnym wszystkich jej uczestników, ale nie wszystkich jej członków. Jakie nastroje towarzyszyły prawie połowie członków rady, którzy na posiedzenie nie przybyli i konsekwentnie zignorowali (i od dawna ignorowali) swój dobrowolnie przyjęty obowiązek uczestnictwa w pracach tego ciała – wywodzący się z mianowania i postanowień ustawy – nie wiadomo. Przyczyn nieobecności możemy się tylko domyślać. Z pewnością części członków wypadło coś ważnego w tym terminie, ale też trudno wykluczyć przypuszczenie, że ci, którzy od dawna w pracach Rady nie uczestniczyli, już dawno doszli do wniosku, że takie uczestnictwo to tylko strata czasu i ... nic więcej”.

Po przeczytaniu tych słów uświadomiłem sobie, że są one częściowo niesprawiedliwe i jedynie zaciemniają sedno sprawy. Bo problem tkwi w wadzie genetycznej KRB. Wszystkie ustawowe zadania Rady w istocie sprowadzają się do tego, że to ciało ma radzić i pomagać ministrowi w sprawach polityki bibliotecznej państwa. Jednak przepisy prawne nie obciążają szefa resortu kultury takimi obowiązkami. Jedyne w zapisie zadań KRB w ustawie zapisano, że ma ona m.in. dokonywać „okresowej oceny działalności bibliotek i skuteczności polityki bibliotecznej”, nie precyzując, kto tę politykę ma kreować i realizować, kto do ocen i uchwał Rady ma się stosować. Dlaczego? Bo tak zadecydował ustawodawca w 1997 r., kiedy jeszcze nie do końca umarła idea scentralizowanego zarządzania państwem i centralnych instytucji zarządzających określonymi dziedzinami życia społeczno-gospodarczego kraju, a ówczesne Ministerstwo Kultury i Sztuki, choć decentralizacja się umacniała, jeszcze nie wyzbyło się poczucia odpowiedzialności za sprawy bibliotek w Polsce. Po dekadzie dalszych zmian i umacniania biurokracji resortowych widać wyraźnie, że uchwały i opinie KRB nie mają większego znaczenia, że w obecnej postaci jest ona pogrobowym podrzutkiem myślenia i nawyków z okresu PRL, przejętym z ustawy o bibliotekach z 1968 r.

Dziś resort kultury, pozbawiony instrumentów prawnych (np. określanie jednolitej tabeli płac i wymagań kwalifikacyjnych dla bibliotek ogólnokrajowej sieci bibliotecznej) oraz funduszy nie uprawia polityki bibliotecznej. To, jak resort postrzega swoje zadania w odniesieniu do bibliotek, przeczytać można w ustawowym zakresie jego zadań. W warunkach kontynuowanych zmian decentralizacyjnych w zarządzaniu państwem, minister kultury i dziedzictwa narodowego nie ma żadnych uprawnień do decydowania o organizacji i funkcjonowaniu administracji innych resortów i administracji samorządowej – poza tymi uprawnieniami, które zostały zapisane w ustawach. A z przepisów wynika jasno, że minister nie ma uprawnień regulacyjnych wobec bibliotek naukowych, szkolnych czy innych.

Skazona genetycznie KRB nie jest zdolna wypełniać swych zadań ukierunkowanych na koordynowanie, stymulowanie, opiniowanie i ocenianie międzyresortowych, ogólnokrajowych inicjatyw i przedsięwzięć podejmowanych pod przewodnictwem szefa resortu kultury, ponieważ takie występują bardzo rzadko (np. program „kwaśny papier”). Nie jest zdolna, mimo zapisanych w ustawie uprawnień, ponieważ nie dysponuje do tego celu niezbędnymi środkami, a jej członkowie (mianowani, a nie wybierani), biorąc pod uwagę te uwarunkowania, nie wykazują niezbędnej niezależności i determinacji, aby całe to gremium mogło wypowiadać się w sprawach polskiego bibliotekarstwa w sposób niezależny i w pełni odpowiedzialny (np. przyzwolenie na likwidację CEBID-u odpowiedzialnym, moim zdaniem, nie było). Dopóki się to nie zmieni, dopóki przewodniczący rady będą uzależnieni służbowo od ministra albo ich biblioteki od funduszy resortu kultury, rada będzie się musiała zajmować głównie marginaliami.

Jawi się więc pytanie zasadne, czy Krajowa Rada Biblioteczna działająca wedle dotychczasowej formuły jest potrzebna, a jeśli tak, to komu?

Jan Wołosz

Bożena Jaskowska

Nadal użytkownik czy może już prosument? Biblioteka w kulturze konwergencji

Czy współczesna biblioteka służy temu samemu użytkownikowi co dwie dekady temu? Czy czynniki współtworzące kulturę konwergencji wpływają również na zachowania i potrzeby teraźniejszych odbiorców usług informacyjno-bibliotecznych? Odbiorców? A właśnie, może już nie tylko odbiorców, ale użytkowników gotowych kształtować jakość usług informacyjnych i chcących je współtworzyć? Niniejszy tekst jest próbą odpowiedzi na te pytania oraz refleksji nad miejscem współczesnej biblioteki i nowoczesnego bibliotekarza w zaspokajaniu faktycznych oczekiwań użytkowników w XXI w.

Kultura konwergencji

O jednoznaczną definicję kultury konwergencji równie trudno jak o jasną definicję kultury. A. L. Kroeber i C. Kluckhohn zidentyfikowali w latach 50-tych XX w. ponad 150 definicji terminu kultura pochodzących z wielu dyscyplin naukowych m.in.: antropologii, socjologii i psychologii. Z ich analizy wynika, że kultura jest ciągle rzeczywistością i jako taka nie może służyć do wyjaśniania innych rzeczywistości... [Kroeber, Kluckhohn, 1952]. Konwergencja według słownikowej definicji W. Kopalińskiego to: zbieżność, podobieństwo wytworów kulturalnych, powstałych niezależnie od siebie u różnych ludów, w aspekcie biologicznym to podobieństwo cech u organizmów z różnych grup systematycznych, wynikających nie z pokrewieństwa, lecz z przystosowania się do podobnych warunków życia [Kopaliński 1994, s. 278].

Jak więc rozumieć kulturę konwergencji? Kulturę konwergencji, o której coraz częściej słychać przy okazji dyskusji o współczesnych mediach, o Web 2.0, o e-commerce i nowatorskich sposobach pozyskiwania klientów?

Kultura konwergencji to zjawisko zmieniających się i wzajemnie przenikających zależności pomiędzy treściami medialnymi, kulturowymi i komercyjnymi oraz ich twórcami i odbiorcami. Za pomocą technologii producenci szukają nowych rynków zbytu i sposobów promowania swych marek, nadawcy medialni szukają dodatkowych kanałów prezentowania swych treści i ich nowych form, a klienci, widzowie, czytelnicy, tj. odbiorcy, chcą znaleźć inne, ciekawe i kreatywne formy współuczestniczenia w tych zjawiskach. Innymi słowy kultura konwergencji odnosi się do sytuacji, w której współegzystują ze sobą różne systemy medialne, a treści i przekazy przepływają pomiędzy tymi systemami bez żadnych przeszkód. To nie jest ustalony i skończony porządek, lecz ciągły proces i seria zdarzeń pomiędzy wieloma systemami medialnymi. Współczesną rzeczywistość komunikacyjno-medialną, jak to określił twórca terminu „kultura konwergencji” H. Jenkins, scharakteryzować można za pomocą przybliżenia podstaw, na których jest ona budowana, tj. zbiorowej inteligencji, konwergencji mediów i nowych technologii oraz do kultury uczestnictwa [Jenkins 2007 s. 9].

Zbiorowa inteligencja

Pojęcie zbiorowej inteligencji spopularyzowane przez francuskiego filozofa i cybernetyka P. Levy'ego określa zjawisko tworzenia nowych zasobów wiedzy na bazie połączonych umiejętności jednostek. Zbiorowa inteligencja to zdolność wirtualnych społeczności do podnoszenia poziomu wiedzy i kompetencji eksperckich ich członków poprzez współpracę i debaty prowadzone na dużą skalę. Nikt nie może wiedzieć wszystkiego, ale połączona wiedza wielu osób i wspólne tworzenie znaczeń oraz rozwiązywanie problemów kreuje wielką siłę i stanowić może alternatywę dla dominującej do tej pory unikalnej wiedzy eksperckiej. Najwyraźniejszym przykładem potęgi „tłumów” i zbiorowej rekomendacji jest fenomen wyszukiwarki Google, której algorytm rankingowy dostarcza wyników nie najlepszych czy obiektywnie najbardziej relewantnych do zapytania, ale tych, które w środowisku sieciowym są najbardziej popularne i najczęściej cytowane przez

internautów na swych stronach. Wśród innych sztandarowych owoców zbiorowej inteligencji wyliczyć należy: m.in. inicjatywy *open source*, ruch wikipedystów, serwisy typu del.icio.us, czy działania zwane *lifehacking*, tj. uwspólniania wiedzy i wzajemnego ułatwiania sobie w ten sposób życia.

Konwergencja mediów i technologii

Konwergencja mediów oznacza zbieganie się rozwiązań i usług informatycznych, telekomunikacyjnych, elektronicznych, cyfrowych i medialnych w jedną niemal nierozróżnialną całość. Dostępne są one wszędzie i zawsze, niezależnie od kanałów transmisyjnych oraz typów terminali użytkownika (telefon stacjonarny, komórkowy, komputer, telewizor) są niejako „świadome” miejsca i trybu ich działania (np. dostosowują się, dobierając odpowiednie parametry przekazywania obrazu lub dźwięku). W rezultacie, ze zbliżonych funkcjonalnie usług – np. z łączności głosowej czy przekazu telewizyjnego – można korzystać w różnych sieciach i przy użyciu różnych terminali: serial telewizyjny oglądać w telefonie komórkowym, prowadzić (video)rozmowę telefoniczną przez Internet, „na żądanie” wypożyczać lub abonować film w serwisie interaktywnej telewizji, oglądać ramówkę telewizyjną na platformie nadawcy internetowego itp.

Kultura partycypacji i uczestnictwa

Wiara w możliwości prawdziwego uczestniczenia i sprawstwa oraz demokratycznego dzierżenia władzy odżyła wraz z nurtem rozwoju współczesnego Internetu zwanego Web 2.0. Obok zmonopolizowanego rynku profesjonalnych nadawców *mainstreamowych* pojawiła się szansa na tworzenie treści przez każdego z użytkowników sieci (tzw. *user generated content*). W kulturze uczestnictwa fani i inni konsumenci są zapraszani do aktywnego uczestnictwa w tworzeniu i redystrybucji nowych treści. Dziennikarstwo obywatelskie, blogosfera, wikisfera, amatorskie (z założenia) produkcje filmowe wrzucane na serwisy typu youtube.com, miliardy kont i profili w społecznościowych serwisach oraz możliwości komentowania każdego newsa w witrynach informacyjnych, rozrywkowych, kulturalnych i naukowych itp. Dzięki prostym narzędziom Web 2.0, dziś każdy może być i – jeśli tylko chce – jest nie tylko odbiorcą treści, ale również aktywnym komentatorem, ekspertem, krytykiem oraz autorem internetowego contentu.

Wizją świadomych użytkowników dwuzeroowego Internetu jest – odwołując się do koncepcji J. Fiske’a – stworzenie „demokracji semiotycznej”, w której każdy ma władzę definiowania siebie i świata. Dzięki operowaniu własnymi symbolami samodefiniowania się i samoportretowania oraz dzięki dostępowi do informacji, oraz do bezmiaru innych symboli, każdy ma potencjalną władzę subiektywnego określania ludzi, zjawisk i rzeczy według własnych znaczeń, terminów, pojęć i prezentowania tego innym oraz wspólnego budowania „demokracji semiotycznej”.

I choć wiele jest głosów krytykujących ową kulturę uczestnictwa (tzw. *user generated crap*), w której panujący *egocasting* i samouwielbienie zalewa sieciowy eter treściami o wątpliwej jakości i formie (wg A. Keen’a autora książki „*Kult amatora*” gdzie, *miliony żywiołowych małp – z których większość nie jest bardziej twórcza niż nasi biologiczni kuzyni – tworzą nieskończony cyfrowy zbiór miernoty*). Choć często podkreśla się iluzoryczność zjawiska, w którym owi wolni i niezależni twórcy tak naprawdę są pionkami w rękę jakiejś grupy trzymającej władzę, zarabiającej krocie na tej partycypacji – zjawiska uspołeczniania Internetu lekceważyć nie można.

W kulturze konwergencji komunikacyjny i komercyjny model *push* (pchnij), gdzie oferowane produkty i usługi były rezultatem przewidywania i planowania popytu, zostaje zastąpiony modelem *pull* (przyciągnij), w którym producenci dostosowują ofertę do indywidualnych potrzeb swych klientów, ze szczególną dbałością o budowanie świadomości marki i identyfikowania się z nią. A standardowe kanały dystrybucji i promocji zastąpione zostają nowatorskimi sposobami angażującymi odbiorców, wykorzystującymi ich zdolności i wiedzę, w oparciu o zdobycze technologiczne i różne kanały medialne.

Podkreśla się, że w gospodarce opartej na selekcji i przyciąganiu dóbr przez konsumentów (*pull*) kluczową rolę odgrywa informacja. Dzięki intensywnemu obiegowi informacji odbiorcy mogą bowiem zorientować się w bogatej ofercie, a producenci otrzymują z rynku informacje zwrotne, pozwalające dostosować swą produkcję. Niezwykle ważne jest również zdobywanie przez nich zaangażowania konsumentów i efektywna „kapitalizacja” tego potencjału oraz wykorzystanie cennych innowacji proponowanych przez odbiorców.

Era prosumenta

Mimo iż prosument powołany został do życia kilka dekad wcześniej, tak naprawdę dopiero teraz, w dobie kultury konwergencji, przybrał prawdziwie aktywną i wyrazistą postać. Pojęcie prosumenta – konsumenta, który „proces produkcji przesuwają ze sfery gospodarki oficjalnie uznanej przez ekonomistów do sfery gospodarki lekceważonej”, który jest aktywny i dąży do zdobycia szerokiej wiedzy o produkcie oraz działa w myśl zasady „zrób to sam”, wprowadzone zostało przez A. Tofflera w popularnej i prognostycznej *Trzeciej fali*. Dziś, dzięki rozwojowi technologii, dzięki narzędziom Web 2.0, a także postępującej konwergencji mediów, prosument przyjmuje coraz bardziej aktywną postawę i ma coraz większy wpływ na kształt dostępnej dla niego oferty.

Postawa prosumenta przeciwstawna jest pasywnej roli konsumenta funkcjonującego w gospodarce *push*. Prosument działa aktywnie: angażuje się w społeczności, w których rekomenduje lub odradza konkretne produkty bądź usługi, jest czynnym użytkownikiem blogosfery, kupuje nie to co jest reklamowane i agresywnie promowane, tylko to co polecają i opiniują inni, włącza się w prace projektowe za pomocą mechanizmów typu wiki oraz dynamicznie uczestniczy w dialogu marketingowym (marketing szeptany i wirusowy, *user-generated marketing*). Prosument swoją postawą powoduje, że producenci działają według modelu *pull* i dostosowują ofertę do indywidualnych potrzeb klientów, dbając o budowanie świadomości marki i pozyskując prawdziwie oddanych i zaangażowanych jej oponentów.

To prosument decyduje dziś o kształcie i kierunku narracji, jaka jest wokół produktu konstruowana. On bierze udział w dialogu – a nie słucha rozkazów. Aby być naprawdę sobą i pozostawać oryginalnym, prosument „nie bierze pepsi” tylko projektuje dla siebie jedyny model butów Nike (<http://nikeid.nike.com>), kupuje niepowtarzalne, bo wymyślone przez siebie klocki Lego (<http://factory.lego.com>) lub zamawia koszulkę z własnym rysunkiem. Współczesny klient nie chce i nie lubi być masowy. A, że często posiada niezwykle pomysły, trochę wolnego czasu oraz cenne umiejętności – bywa, że chce się tym potencjałem dzielić. Bezinteresownie – w ramach ruchu open source, lub komercyjnie nawiązując korzystną dla obu stron współpracę z producentem. *Crowdsourcing* – wykorzystywanie mądrości i twórczych umiejętności tłumu, tj. sieciowych

społeczności, staje się działaniem coraz bardziej popularnym i efektywnym, również wśród firm będących liderami na rynku, takich jak: Procter&Gamble, BMW, Palmolive-Colgate. Za pomocą specjalnych portali łączących pomysłodawców z tymi, którzy tych innowacyjnych rozwiązań poszukują (np. <http://www.innocentive.com>, <http://www.yourencore.com>) producenci nie tylko pytają swych klientów o opinie, ale również włączają ich w prace badawczo-rozwojowe oraz w projektowanie i „obrazowanie” swych zachcianek.

Worldlock (kłódka bez klucza zamykana na szyfr słowny – <http://www.worldlock.com>) bevy (użyteczny gadżet ipod – <http://www.mophie.com>), samochód Oscar projektowany przez mechaników z całego świata (<http://www.theoscarproject.org>), społeczność współpracująca wraz z producentem produkty Slim Devices (<http://wiki.slimdevices.com>) – to zaledwie przykłady prosumenckiej pomysłowości i pracowitości. Wielkiego potencjału, który widać również w ciekawych kreacjach marketingowych: np. spot Sony autorstwa 16-letniej T. Ibele reklama chipsów Doritos (*Live the flavor*) czy popularne eksperymenty wykorzystujące interakcję napoju diet coke z dropsami mentos (<http://eepybird.com>). Bojkoty konsumenckie upowszechniane za pośrednictwem Internetu, np. kampanie: *Clean Clothes* (<http://www.cleanclothes.org>) czy *CokeWatch* (<http://www.cokewatch.org>) – skierowane przeciw firmom nieludzko wykorzystującym swych azjatyckich robotników, również dzieci oraz np. BUAV (przeciw produktom testowanym na zwierzętach) czy Rainforest Action (przeciw szkodliwej dla środowiska polityce firmy Mitsubishi) – również można uznać za przejawy „siły tłumu” i skutecznego jednoczenia się jednostek w celu wywierania wpływu na kształt decyzji producentów.

Czy polski internauta jest prosumentem? Czy interesuje się opiniami innych użytkowników sieci o produkcie i czy dzieli się z nimi swoimi opiniami? A czy jest zainteresowany współtworzeniem produktów lub wymyśleniem kampanii reklamowych? Uzyskanie odpowiedzi m.in. na te pytania było celem badań przeprowadzonych przez firmę badawczą Gemius [Prosumenci 2008, dok. elektr.]. Z analizy odpowiedzi ok. 1500 respondentów wynika, że ponad 1/3 polskich internautów (36%) wykazuje postawę prosumencką, tj. spotyka się z opiniami innych internautów i najczęściej sama ich poszukuje przed zakupem, opisuje produkty lub zadaje pytania na ich temat

oraz uczestniczy w promocjach, w których współtworzy produkty, hasła lub kampanie reklamowe.

Prosumencka postawa, funkcjonująca do tej pory przede wszystkim w komercyjnym środowisku rynkowym, staje się coraz wyraźniejsza również na innych obszarach: komunikacyjnym, medialnym i informacyjnym. Zauważa się i podkreśla, że w porównaniu ze zwykłymi konsumentami, prosumenci mają większe umiejętności poruszania się po świecie informacji, lepiej potrafią agregować wiedzę z różnych źródeł i efektywniej radzą sobie z nadmiarem informacji.

Już przecież na początku XXI w. aktywną i – dzisiaj można by powiedzieć – „prosumencką” rolę współczesnego użytkownika informacji podkreślił D. Nicholas. Ten tzw. gracz informacyjny wielowymiarowo podchodzi do wyszukiwania i wykorzystywania informacji, ciągle szuka nowych możliwości zaspokojenia swych informacyjnych potrzeb, chce być współtwórcą systemu oraz jego uczestnikiem [Nicholas 2001].

Prosument w bibliotece?

Pierwszoplanowa rola użytkownika i dbałość o efektywne zaspokojenie jego indywidualnych potrzeb to idee stanowiące podstawy działalności służb bibliotecznych od dawna. Ale aktywność i zaangażowanie w tych procesach leżały zawsze i wyraźnie po stronie bibliotekarza. Obserwacja prosumenckich postaw na rynku komercyjnym skłania do zastanowienia się nad możliwością, szansą i potrzebą przesunięcia stopnia tego uczestnictwa w procesach informacyjno-bibliotecznych w kierunku użytkownika.

Partycypacja użytkowników i stała współpraca z nimi, tj. budowanie wokół bibliotecznego portalu zaangażowanej e-społeczności i wykorzystywanie jej do efektywnego świadczenia usług bibliotecznych, to jedno z podstawowych założeń filozofii Library 2.0, tj. biblioteki drugiej generacji, pojęcia autorstwa M. Casey’a. Do pozostałych elementów modelu **Library 2.0** najczęściej zalicza się: stałą i zaplanowaną zmianę, zrozumienie koncepcji Long Tail (tzw. długiego ogona) oraz wdrażanie nowych technologii. Choć tak naprawdę, nie ma zgodności wśród badaczy w ustaleniu dokładnej definicji i zakresu pojęcia Library 2.0. Mówi się raczej o filozofii Library 2.0, tj. o zespole założeń, opinii i hipotez dotyczących przyszłości biblioteki w przestrzeni wirtualnej, działającej na podstawie wzorców wypracowanych w ramach Web 2.0 oraz partycypacji użytkowników. I jak uważa M. Casey: *Library 2.0 – rzecz*

jest wciąż o użytkowników: jak zatrzymać tych, których mamy i jak równocześnie aktywnie poszukiwać tych, którzy aktualnie nie korzystają z naszego serwisu [Casey, dok. elektr., 2006].

Potencjału bibliotecznej prosumenckiej społeczności poszukiwać trzeba w wielu strefach działalności informacyjno-bibliotecznej.

Niewątpliwie partycypacja użytkowników sprawdzać się powinna w nieszablonowych formach promocji usług bibliotecznych. Lawinowe rozprzestrzenianie się przekazów marketingu wirusowego oraz kreatywne przekazy reklamowe tworzone przez użytkowników (tzw. *user generated marketing*) – to obszary partycypacji niewzbudzające chyba zbyt wielu zastrzeżeń i obaw środowiska bibliotekarskiego. Skuteczna reklama z reguły była, jest i będzie nietuzinkowa, a kreatywność i pomysłowość jednostek jest tutaj szczególnie ważna. Potwierdzenie tych słów odnaleźć można np. w krótkich spotach reklamujących usługi: McCracken County Public Library (*The adventures of superlibrarian*) czy New Jersey State Library (*Super librarian*). Wall of the book autorstwa jednego z użytkowników Ann Arbour Public Library – E. Velmietti to z kolei idealny przykład przekazu promocyjnego usług bibliotecznych stworzonego w duchu *user generated marketing*. Autorski program prezentuje okładki nowości dostępnych w aktualnej ofercie biblioteki.

Wiele jest również miejsc w bibliotece na korzystanie z unikalnej wiedzy użytkowników poprzez słuchanie ich opinii i wymianę zdań na bibliotecznym forum dyskusyjnym. Czerpanie inspiracji, obserwacja poziomu satysfakcji, docieranie do użytkowników za pomocą kolejnego kanału oraz dzielenie wspólnych książkowych pasji i doświadczeń – to kolejne pozytywne efekty wykorzystania koncepcji uspołeczniania wirtualnej przestrzeni bibliotecznej.

Społecznościowy katalog OPAC dzięki wykorzystaniu narzędzi Web 2.0 daje szczególnie szerokie możliwości skutecznego wykorzystania unikalnej wiedzy użytkowników biblioteki. Działając podobnie do oprogramowań obsługujących internetowe księgarnie, powinien stanowić bramę do wszystkich zasobów biblioteki: zarówno tradycyjnych (informacje bibliograficzne), jak i elektronicznych oraz pełnotekstowych (biblioteki cyfrowe). Obserwacja działania katalogu Primo firmy Exlibris (wersja beta zainstalowana m. in. w Bibliotece Królewskiej Danii i Bibliotece Uniwersyteckiej w Minesocie), a także lektura

wypowiedzi dyskutantów z forum Biblioteka 2.0 pozwala podać wiele przykładów funkcjonalności sprawdzających się w praktyce oraz możliwości do zastosowania w katalogu OPAC np.:

- nadawanie pozycjom w katalogu etykiet tzw. tagów (tagowanie tj. tworzenie słów kluczowych pozycjonujących treść publikacji w taki sposób, w jaki chcieliby do niej dotrzeć użytkownicy),
- ocenianie pozycji katalogowych za pomocą gwiazdek, tworzenie rankingów,
- pisanie recenzji (pod rekordem bibliograficznym) oraz komentowanie innych wpisów,
- tworzenie linków (zakładek) do zasobów sieciowych, które mogą uzupełnić informacje o zbiorach,
- uzupełnianie kolekcji cyfrowych przez dodawanie publikacji elektronicznych z własnych zbiorów,
- możliwość poprawiania OCR w publikacjach cyfrowych,
- pytania (informacje kierowane „przez system” do użytkownika: np. *Czy chodziło Ci o ...?, Czy ta recenzja była przydatna?, Czytelnicy, którzy pożyczali ten tytuł, pożyczali również...*),
- rozbudowane konto użytkownika – oprócz „tradycyjnych” usług jak wykaz wypożyczonych książek i samodzielna prolongata, dostęp do dodatkowych informacji, np: wszystkie tagi nadane przeze mnie, z możliwością ich edytowania, recenzje mojego autorstwa, moje komentarze, recenzje, które uznałem za przydatne, najczęściej używane przeze mnie oraz ostatnio użyte tagi, najnowsze recenzje i in.

Serwis biblioteczny powinien być dodatkowo wzbogacony innymi cechami typowymi dla serwisów Web 2.0 np: możliwością komentowania aktualności, stosowaniem technologii (np. *podcast, RSS, mashup*) oraz innych, np. widocznym przy opisie bibliograficznym zdjęciem okładki książki, na stronie głównej biblioteki listą 10 najpopularniejszych oraz ostatnio użytych tagów lub wykazem najnowszych recenzji.

Obszarów wykorzystania prosumenckiej postawy użytkowników w działalności informacyjno-bibliotecznej jest bardzo wiele. Większość z nich w znacznym stopniu uzależniona jest od optymalnego wykorzystania technologii, ale wiele zależy również od czynnika ludzkiego, leżącego zarówno po stronie użytkowników, jak i bibliotekarzy.

Lenistwo, brak czasu i skłonność do zadowolenia się informacją o niskiej jakości (tzw. pokolenie *amazoogole*), staroświeckie i stereotypowe myślenie o bibliotece, a także tradycyjne metody

nauczania, w których aktywność i uczestnictwo nie zawsze są priorytetowe i które wzmacniają w uczniach i studentach bierność w procesach kształcenia – stanowić mogą poważne bariery w efektywnym zaangażowaniu czytelników w działalność bibliotecznej e-społeczności.

Z drugiej strony mentalność bibliotekarzy często roszczących sobie jedyne prawo do profesjonalnego poruszania się w świecie informacji, obawiających się utraty swego eksperckiego monopolu lub nawet bezrobocia kosztem Internetu, wydaje się być jeszcze większym problemem w uspołecznianiu usług informacyjno-bibliotecznych.

Czy prosument jest już w bibliotece? Czy jesteśmy świadkami procesu zmieniania się form usług bibliotecznych: od ochrony zbiorów, poprzez organizowanie do nich dostępu, do partycypacji i aktywnego uczestnictwa użytkowników w procesach informacyjno-bibliotecznych? Niewątpliwie stare idee bibliotekarstwa, takie jak pierwszoplanowa rola użytkownika i dbałość o efektywne zaspokojenie jego indywidualnych potrzeb, są nadal aktualne, priorytetowe i najważniejsze. Pojawia się jednak coraz więcej sposobów, za pomocą których można je realizować. Czyż nie należy próbować?

Dr Bożena Jaskowska jest pracownikiem Biblioteki Uniwersytetu Rzeszowskiego (bjasko@univ.rzeszow.pl).

BIBLIOGRAFIA

1. Casey, M., dok. elektr. (2006). *Library Crunch. The service for the next generation library: a Library 2.0 perspective by Michael Casey* <http://www.librarycrunch.com+/Presentations/> [odczyt: 10.01.2008].
2. Hofmokl, J., Tarkowski, A., dok. elektr. (2007). *Obieg kultury – dystrybucja dóbr cyfrowych [W:] Raport Kultura 2.0: wyzwania cyfrowej przyszłości*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne. S. 32-42. <http://www.pwa.gov.pl/pl/home/75/news/0/350/index.html> [odczyt: 13.01.2008].
3. Jaskowska B., dok. elektr. (2008) *O kulturze konwergencji słów kilka „EBIB” nr 1/92* [odczyt: 13.01.2008]
4. Jenkins H. (2007). *Kultura konwergencji: zderzenie starych i nowych mediów*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
5. Kroeber, A. L.; Kluckhohn, C. (1952). *Culture: a critical review of concept and definitions*. „Papers of the Peabody Museum of American Archeology and Ethnology” 1952 Vol. 47, No 1.
6. Kopaliński, W. (1994). *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
7. Nicholas, D. (2001). *Ocena potrzeb informacyjnych w dobie Internetu*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2001.
8. *Prosumenci w polskim internecie: na podstawie badania gemius Report*, dok. elektr. (2007). Gemius S.A. <http://gemius.pl/pl/raporty/2008-01/01> [odczyt: 18.02.2008]

Biblioteki wiejskie – pozamykają czy zdołają zmodernizować?

93% powierzchni Polski – to obszary wiejskie, 54% (20,6 mln) mieszkańców naszego kraju – to mieszkańcy wsi.

O obsłudze biblioteczno-informacyjnej tej części Polski i jej wiejskich mieszkańców mówi się mało, a jeśli już to o zamykaniu i łączeniu tam placówek bibliotecznych z innymi instytucjami, o ubogich, przestarzałych księgozbiorach, ciasných pomieszczeniach i przestarzałym wyposażeniu, zatargach bibliotekarzy z wójtami i burmistrzami, które źle kończą się dla tych pierwszych, nie mówiąc już o użytkownikach bibliotek. Ten wizerunek bibliotek wiejskich zmienia się powoli na lepsze, dzięki wzrastającej liczbie dobrych, modernizowanych i podłączanych do Internetu bibliotek wiejskich przy wsparciu światłych samorządowców, a zwłaszcza dobrych wójtów i burmistrzów, których deficyt nadal ciąży na rozwoju obszarów wiejskich.

Jednocześnie jednak narasta coraz silniejszy opór przeciwko samodzielności instytucjonalnej bibliotek w gminach. Apele i postulaty o zniesienie zakazu łączenia bibliotek z innymi instytucjami zgłosiła oficjalnie organizacja samorządowców z Małopolski, trafiły – jeszcze bez złego skutku – do komisji Palikota. Opowiadają się za takim rozwiązaniem izby obrachunkowe, kolejni posłowie składają interpelacje do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w tej sprawie, a niektóre lokalne samorządy, nie bacząc na obowiązujące zapisy ustawowe, po prostu ignorują je lub szukają sposobów łączenia placówek bibliotecznych z domami kultury czy innymi instytucjami. Kontestowany jest status biblioteki gminnej jako samodzielnej instytucji kultury, która korzysta z prawa do osobowości prawnej, własnego budżetu, obowiązkowo zatrudnionego na etacie lub na jego części księgowego. Pojawiają się też pytania, dlaczego sprawy bibliotek regulowane są ustawą, podczas gdy sprawy domów kultury i innych instytucji takiego umocowania prawnego nie mają. Opór i wrogość samorządowców wobec samodzielności bibliotek wzrosła w ostatnich latach, kiedy okazało się, że placówki biblioteczne

połączone z innymi instytucjami, zwłaszcza nie będącymi instytucjami kultury, nie mogą korzystać z dotacji centralnej na zakup nowości wydawniczych dla bibliotek publicznych oraz że nie można obniżyć wysokości budżetu biblioteki o kwoty przekazywane z budżetu centralnego na zakup tychże nowości.

Postulaty i interpelacje wrogie samodzielności bibliotek publicznych, w których podkreśla się że źle niekiedy maskowaną satysfakcją, spadek czytelnictwa i liczby korzystających z nich czytelników, wpływają do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, gdzie są przyjmowane z pokwitowaniem i zapewnianiem nadawców, że będą one uważnie rozpatrzone, gdy dojdzie do nowelizacji ustawy o bibliotekach. Dotychczas do tego nie doszło..., ale owe coraz liczniejsze wystąpienia tworzą określony klimat dla tych instytucji i nie są zapewne obojętne dla przyszłych rozstrzygnięć legislacyjnych.

Samodzielność bibliotek jest dla samorządowców niezrozumiała. Podobnie zresztą jak dla części środowiska bibliotekarskiego (bibliotekarzy spoza bibliotek publicznych, zwłaszcza naukowych), co ujawniło się w trakcie próby podjęcia prac nad przygotowaniem założeń i projektu nowej ustawy o bibliotekach przez zespół powołany przez SBP. Okazało się więc, że do samodzielności instytucjonalnej bibliotek, zwłaszcza na obszarach wiejskich, nie zdołano przekonać bardzo dużej części decydentów. Niewątpliwie są to skutki trybu wprowadzenia zapisu ustawowego o zakazie łączenia, w którym uwzględniono masowe doniesienia o likwidacji placówek bibliotecznych i przekształcaniu ich w ubogie i ubezpieczeniowe wypożyczalnie książek w domach kultury (dziś o tych doniesieniach w dużej mierze zapomniano) oraz postulaty bibliotekarzy o wprowadzenie zakazu. To był prawdziwy cud, że ten zapis ustawowy udało się wówczas, trochę chyba przez zaskoczenie, do ustawy wprowadzić.

Niestety, skończyło się na wprowadzeniu zakazu i upajaniu się tym sukcesem. W powstałych w ten sposób okopach Świętej Trójcy, w których znaleźli się bibliotekarze z bibliotek publicznych i poniekąd resort kultury, ważniejsze było dociekanie, kto był ojcem czy matką sukcesu w Sejmie, niż zastanowienie się nad realną sytuacją i obmyślenie nowej koncepcji organizacji bibliotekarstwa wiejskiego w taki sposób, by chociaż próbować usunąć lub zniwelować powody zastrzeżeń i postulatów samorządowców. I wyja-

ścić im, dlaczego ważne jest, aby biblioteki były samodzielnymi instytucjami. Nie uczyniono tego może i dlatego, że nie jest to łatwe. Potrzebę samodzielnosci instytucjonalnej bibliotek można uzasadnić jedynie wówczas, gdy uwzględnia się funkcjonowanie tych placówek w sieci na zasadach wzajemnej współpracy. Jeśli sieć się rozpada, a pomimo obowiązującego zapisu ustawowego duża część powiatów nie utworzyła powiatowych bibliotek publicznych, to argument konieczności współpracy w sieci i opieki bibliotek powiatowych i wojewódzkich nad bibliotekami gminnymi jest mało przekonujący, zwłaszcza dla kogoś, kto dobrze zna realia. Uwypuklanie zaś, że brak zakazu prowadzi do likwidacji bibliotek i przekształcania ich w ubogie agendy domów kultury, gdzie dość często traktowane są jak piąte koła u wozu – to nienajlepszy sposób przekonywania decydentów, którym środków finansowych raczej zawsze brakowało, niż zbywało.

Znamienne w tym wszystkim jest także to, że do dziś ważna, jak mi się wydaje, koncepcja Jacka Wojciechowskiego, zakładająca tworzenie powiatowych systemów bibliotecznych, w których biblioteki gminne i ich filie mogłyby stanowić elementy strukturalne takiego systemu – nie wzbudziła i nie wzbudza żadnego zainteresowania, choć jest to, moim zdaniem, właściwa i dotychczas jedyna alternatywa, do której zapewne wiele gmin udałoby się namówić pod warunkiem znalezienia rozwiązania, które nie naruszyłoby uprawnień i odpowiedzialności samorządów za obsługę biblioteczno-informacyjną mieszkańców gminy. Koncepcja takiego systemu powiatowego ma jeszcze i ten walor, że powstałaby duża instytucja, której status prawny, jako instytucji kultury, trudno byłoby kwestionować – tak jak obecnie – względami ekonomicznymi. Wręcz przeciwnie. System powiatowy dysponujący środkami wszystkich bibliotek publicznych na obszarze powiatu byłby ekonomicznie silnym, a jego fundusze mogłyby być wykorzystane daleko bardziej efektywnie niż budżety rozproszonych i w dużej części ubogich placówek bibliotecznych. To, co robi Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej, a mianowicie dostarczanie księgozbiorów wymiennych do placówek w terenie powiatu, stałoby się zapewne praktyką nagminną, bo podobnie jak w Kolbuszowskiem w istotny sposób zwiększałoby to dostęp do poszukiwanego piśmiennictwa, zwłaszcza nowego. Z pewnością także to, co robi Powiatowa Biblioteka Publiczna w Sieradzu, a mianowicie tworze-

nie sieci za pomocą Internetu, która zapewnia dostęp do informacji o zasobach bibliotek publicznych na terenie powiatu, nie byłoby takim ewenementem, jak jest obecnie.

Tak więc nad bibliotekarstwem gminnym zbierają się ciemne chmury, mimo że jednocześnie przybywa, choć wolniej, gmin, w których biblioteki mają się dobrze, przybywa lepszych lokali, księgozbiory są bogatsze w nowości, wyposażenie nowoczesne, a czytelnicy mają dostęp do Internetu, z czego wszyscy są zadowoleni, a samorządowcy dumni, że są współsprawcami osiągnięć biblioteki i zadowolenia mieszkańców.

Novum są ogłoszone w 2008 r. dwa programy ukierunkowane na modernizację bibliotek gminnych. Pierwszy z nich to program Biblioteka+ Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, realizowany przez Instytut Książki w Krakowie, a drugi to Program Biblioteczny Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, współfinansowany przez Fundację Billa i Melindy Gates. Obydwa programy idą niejako pod prąd dominującemu myśleniu o bibliotekach publicznych w większości samorządów i struktur związanych z samorządami, a zakładającemu łączenie instytucji kultury i szukających na tym gruncie oszczędności wydatków budżetowych. Powszechnie prezentowanej w mediach i przez samych bibliotekarzy wizji ubogich i zamierzających placówek kultury na wsi obydwie programy przeciwstawiają koncepcję nowoczesnej biblioteki jako ośrodka edukacji i wiedzy otwartej – centrum życia społecznego, kulturalnego, kształtującego postawy obywatelskie i uczącego umiejętności korzystania z informacji i wiedzy za pośrednictwem zorganizowanego dostępu do Internetu i nowoczesnych technologii komunikacyjnych i informacyjnych. Co więcej – i co wydaje się szczególnie ważne – w realizacji tej koncepcji mają uczestniczyć nie tylko Instytut Książki i Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, lecz także szeroka koalicja samorządowców, polityków i reprezentantów innych instytucji, organizacji edukacyjnych, kulturalnych, biznesowych i społecznych. Wypowiada się na ten temat minister kultury i dziedzictwa narodowego Bogdan Zdrojewski. O postępach prac w zakresie przygotowania szczegółów koncepcji obydwu programów informują szefowie i pracownicy instytucji zaangażowanych w ich realizację, za obydwie programy kciuki trzymają bibliotekarze. Zapoczątkowana została także kampania medialna. W dniu 26 li-

stopada ub.r. tematem dnia stały się biblioteki na wsi i w małych miastach, ich mizerny stan oraz programy – rządowy i fundacyjny – ich modernizacji. To, co w ostatnich latach wydawało się mało realne – odwołanie się do opinii publicznej i polityków, zapoczątkowanie dyskursu publicznego na temat modernizacji bibliotek – okazało się możliwe. W tej kampanii ważnym akordem wydaje się być także uchwalony przez uczestników konferencji na temat automatyzacji bibliotek publicznych – apel do rządu RP o wsparcie realizacji obydwu programów.

Miejmy nadzieję, że ten temat nie utonie w zjadłej, niekiedy obłudnej, kłótni o swoje racje liderów partyjnych i nie stanie się narzędziem w rozgrywkach politycznych.

Mamy więc koncepcje dwóch programów, ich aprobatę w środowisku bibliotekarskim, duże obietnice i rozbudzone nie mniejsze nadzieje. Od ogłoszenia wstępnych założeń obydwu programów, od podpisania umowy o wspólnej koordynacji ich realizacji upłynęło prawie pół roku. W tym czasie jakby przycichły postulaty łączenia bibliotek z innymi instytucjami. Głośniejsze stało się natomiast o wielu oddawanych do użytku zbudowanych, wyremontowanych i nowocześnie wyposażonych budynkach bibliotecznych. Szala jakby zaczęła się przechylać na stronę zwolenników modernizacji. Wszystko więc będzie zależać od postępów w zakresie realizacji programów, co zapowiadane jest na przyszły rok. Będziemy czekać na te informacje z niecierpliwością. Nie wiele nowego można się dowiedzieć o programie rządowym. To, co wieszczono w czerwcu, czyni się nadal. O szczegółach się nie mówi. Strony Instytutu Książki oraz MKiDN zawierają wyjątkowo skąpe informacje o postępach. Także ich przedstawiciele w mediach i na konferencjach niewiele nowego mają do powiedzenia, a rewelacja o zrezygnowaniu Biblioteki Narodowej z rozwijania oprogramowania MAK i przystąpieniu Instytutu Książki do opracowania w ciągu roku zupełnie nowego oprogramowania bibliotecznego MAK+ nawet nie znających się na rzeczy laików wprowadziła w osłupienie.

Jak ktoś powiedział: Polska to dziwny kraj – więc i modernizacja bibliotek na wsi i w małych miastach może się udać.

Jednak na odpowiedź na zawarte w tytule tego artykułu pytanie – będziemy musieli jeszcze poczekać.

Jan Wołosz jest redaktorem naczelnym „Bibliotekarza”.

Hanna Wesołowska-Mis

Gromadzenie danych statystycznych w polskich bibliotekach naukowych na podstawie danych szacowanych z próbek.

Z doświadczeń Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu

Wstęp

Biblioteczne badania statystyczne rozwinęły się w pierwszej połowie XIX w. Jako pierwszy uznał ważność statystyk bibliotecznych Międzynarodowy Kongres Statystyczny, który miał miejsce w 1853 r. w Brukseli. Kolejny Kongres we Florencji w 1867 r. postanowił włączyć problemy statystyki bibliotecznej do programu swej działalności. Przez dziesięciolecia podejmowano liczne działania w tym zakresie, jednak nie ustalono jednorodnych mierników. Dopiero w 1970 r. opublikowano „Zalecenia UNESCO w sprawie międzynarodowej normalizacji statystyki bibliotecznej”, których celem była próba znormalizowania gromadzenia danych.

W powojennej Polsce na skalę ogólnokrajową dane statystyczne dotyczące bibliotek gromadzi i opracowuje Główny Urząd Statystyczny, jednak aktualny formularz GUS w niewielkim stopniu jest zgodny z wymaganiami ISO 2789.

Statystyka biblioteczna obejmuje dane zdefiniowane i opisane w normach zatwierdzanych i przetłumaczonych przez Polski Komitet Normalizacyjny. Ostatnia obowiązująca polska norma PN-EN ISO 2789:2005 „Informacja i dokumentacja. Międzynarodowa statystyka biblioteczna” zgodna z normą europejską przyjętą przez Comité Européen de Normalisation 2 lutego 2003 r. została wycofana bez zastąpienia, natomiast nowa norma europejska ISO 2789:2006 „Information and documentation. International Library Statistics” nie została prze-

tłumaczona na język polski przez Polski Komitet Normalizacyjny.

Tradycyjnie statystyka biblioteczna skupia się na nakładach, zasobach i kosztach, ale wdrożenie procesów komputerowych i upowszechnienie elektronicznego dostępu do zasobów informacji spowodowało konieczność poszerzenia statystyki o wartości ilościowe i jakościowe w zakresie dostępności oraz wykorzystania nowych źródeł wiedzy. Statystyka biblioteczna, uwzględniająca wymogi ISO 2789, łączy więc sprawozdawczość tradycyjną, opartą na nakładach, zasobach i kosztach, z różnymi formami elektronicznych zasobów i usług bibliotecznych.

Badania statystyczne oparte są zawsze na systematycznym gromadzeniu danych przez określony, pełen okres sprawozdawczy. Nie jest to jednak możliwe w stosunku do wszystkich usług bibliotecznych, np. wypożyczeń na miejscu czy zapytań informacyjnych odbywających się za pomocą wielorakich form komunikacji (bezpośredniej, telefonicznej, mail'owej lub za pośrednictwem poczty tradycyjnej).

Wychodząc naprzeciw potrzebom bibliotek, statystyka biblioteczna proponuje wykorzystanie metod próbkowania, wówczas gdy dane nie mogą być gromadzone z systemów zautomatyzowanych lub ich zbieranie w okresie sprawozdawczym, którym zwykle jest rok kalendarzowy lub akademicki, byłoby zbyt czasochłonne. Pomiary te można uzyskać wykorzystując wartości szacunkowe na podstawie próbki zalecanej przez wspomnianą normę w Cz.5, p. 5.2, s. 21. „Jeżeli zestawienia statystyczne zostały uzyskane na podstawie badanej próbki, a nie na podstawie pełnych danych, zaleca się wskazanie zastosowanej metody. Należy dołożyć starań, aby próbki były reprezentatywne pod względem czasu, miejsca i wyboru metod oraz żeby odpowiedzi nie były stroniczne. Powinno być także zrozumiałe, że nawet, jeżeli próbki są w pełni reprezentatywne, procedura wytwarza szacunkowe wyniki prowadzące do błędu, zależnego głównie od wielkości próbki. Zaleca się, tam gdzie to możliwe, podanie granic błędu wraz z opublikowanymi danymi”.

Przygotowania do przeprowadzenia próbek szacowanych

Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu wykorzystwała formę zdobywania danych na podstawie próbek szacowanych przede wszystkim w obszarach, w których nie prowadzi się regularnych badań statystycznych ze względu na brak możliwości systematycznego lub systemowego ich liczenia.

Z badań wyłączono agendy, w których funkcjonują automatyczne statystyki biblioteczne generujące się z tzw. programów okołobibliotecznych lub programu HAN (Hidden Automatic Navigator), prezentującego statystyki wykorzystania dostępu do źródeł elektronicznych (także poza siecią uczelnianą).

Przygotowania do tygodnia liczenia poprzedzały uzgodnienia z kierownictwem biblioteki, rodzajów próbek, które zostaną wykonane. Dla agend zobligowanych do ich przeprowadzenia opracowano arkusz, w którym podano rodzaj próbki i sposób jej prowadzenia (przykł. 1). W celu ujednolichenia sposobu zbierania danych opracowano również formularze protokołów dla bibliotekarzy i użytkowników (przykł. 2 i przykł. 3).

Przyjęto, że dane będą zbierane w okresie ostatniego pełnego tygodnia miesiąca listopada i zostaną oszacowane przez ubruttowanie w skali aktualnego roku kalendarzowego, zgodnie z metodą zaproponowaną w normie ISO 2789 Cz. 6.3: Korzystanie z biblioteki i użytkownicy. Jej p. 6.3.5, s. 31 stanowi: „Całkowite dane roczne określa się na podstawie próbki. Zaleca się pobieranie próbki z co najmniej jednego zwykłego tygodnia i ubruttowanie danych”.

Wspomniany wyżej przedział czasowy to najkorzystniejszy dla bibliotek akademickich okres, w którym użytkownicy bibliotek korzystają z zasobów w sposób umiarkowany, w przeciwieństwie do początku roku akademickiego lub czasu sesji egzaminacyjnych, kiedy zainteresowanie dostępem do źródeł wiedzy znacząco wzrasta, a więc uzyskane w badaniach wartości byłyby zawyżone. Odrzucono również terminy przypadające na czas wakacji, okresy świąteczne oraz przerwy międzysemestralne, w których pozyskane dane byłyby zdecydowanie zaniżone.

Rodzaj próbki	Agendy liczące	Metoda badawcza
Liczba odwiedzin w czytelniach	Czytelnia Zbiorów Specjalnych Czytelnia Bibliologiczna Czytelnia Niemiecka Czytelnia Pracowników Nauki	Badania ilościowe prowadzone przez bibliotekarzy. Protokół ilościowy.
Liczba odpowiedzi na zapytania informacyjne za pomocą komunikacji: – bezpośredniej – telefonicznej – mail’owej – pocztą tradycyjną	Oddział Informacji Naukowej Katalog Główny Wypożyczalnia Miejskowa Wypożyczalnia Międzybiblioteczna Oddział Prac Naukowych, Dydaktycznych i Wydawniczych w tym: Czytelnia Bibliologiczna Oddział Udostępniania Oddział Zbiorów Specjalnych w tym: Czytelnia Zbiorów Specjalnych Punkt informacyjny	Badania ilościowe prowadzone przez bibliotekarzy. Protokół ilościowy.
Liczba wyszukiwań bibliograficznych za pomocą nośników: – tradycyjnych – elektronicznych	Oddział Informacji Naukowej Katalog Główny Wypożyczalnia Miejskowa Wypożyczalnia Międzybiblioteczna Oddział Prac Naukowych, Dydaktycznych i Wydawniczych w tym: Czytelnia Bibliologiczna Oddział Zbiorów Specjalnych w tym: Czytelnia Zbiorów Specjalnych	Badania ilościowe powadzone przez bibliotekarzy przy współudziale użytkowników. Protokół ilościowy.

Protokół ilościowy badań statystycznych na podstawie próbek za okres Nazwa agencji bibliotecznej: Rodzaj próbki	
Data	Ilość
Ogółem	

Dziennik użytkownika za okres Nazwa agencji bibliotecznej Uprzejmie prosimy Panią/Pana o podanie ilości przeprowadzonych wyszukiwań bibliograficznych w katalogu tradycyjnym służących celom statystycznym Biblioteki.	
Data	Liczba przeprowadzonych wyszukiwań bibliograficznych w katalogu tradycyjnym
Ogółem	

Ubruttowanie danych na podstawie próbek szacowanych

Po tygodniu badań protokoły zebrano i zsumowano dane. W dalszej kolejności przystąpiono do ich ubruttowania. Stanowi to najważniejs-

szy element badań statystycznych prowadzonych przy zastosowaniu tej metody. Nie można bowiem – jakby mogło się wydawać – wszystkich zebranych danych pomnożyć przez 52, tj. liczbę tygodni w roku i uznać, że uzyskano miarodajne dane, ponieważ wartości zebrane w okresie jednego tygodnia

Przykład 4 (fragment arkusza prezentującego wyniki badań na podstawie danych szacowanych z próbek).
Wyniki przeprowadzonych badań statystycznych w Bibliotece Uniwersyteckiej, na podstawie próbek
w okresie 19-25 listopada 2007

Rodzaj próbki	Agendy liczące	Wyniki badań z jednego tygodnia	Ubruttowane wyniki za rok 2007
Liczba odwiedzin w czytelniach	Oddział Zbiorów Specjalnych	43	1. 908
	Czytelnia Bibliologiczna	24	955
	Czytelnia Niemiecka	106	4. 179
	Czytelnia Pracowników Nauki	101	4. 312
Razem		274	11. 354
Liczba odpowiedzi na zapytania informacyjne	Oddział Informacji Naukowej	1.140	50. 350
	Katalog Główny	154	6. 784
	Oddział Udostępniania	2. 847	125. 268
	Oddział Prac Naukowych, Dydaktycznych i Wydawniczych w tym: Czytelnia Bibliologiczna	36	1. 433
	Oddział Zbiorów Specjalnych w tym: Czytelnia Oddziału	70	3. 092
Razem		4. 247	186. 927
Liczba wyszukiwań bibliograficznych	Oddział Informacji Naukowej	3. 380	149. 283
	Katalog Główny	12	530
	Oddział Udostępniania	1.267	11. 747
	Oddział Prac Naukowych, Dydaktycznych i Wydawniczych	2	80
	Oddział Zbiorów Specjalnych	203	8. 957
Razem		4. 862	170. 5973

ulegają fluktuacjom w różnych okresach roku kalendarzowego, dlatego w celu zminimalizowania odchyleń od wartości średniej przyjęliśmy, że przy obliczaniu poszczególnych wielkości będą pomijane:

- dni tygodnia, w których badane agendy regularnie nie funkcjonowały,
- dni świąteczne i wolne od pracy,
- soboty i niedziele miesiąca lipca (biblioteka nieczynna dla użytkowników),
- cały miesiąc sierpień (biblioteka nieczynna dla użytkowników).

W związku z powyższym obliczono oddzielnie i stosowano odpowiednio przy ubruttowaniu:

- liczbę dni pracy w roku kalendarzowym dla agend funkcjonujących 7 dni w tygodniu,
- liczbę dni pracy w roku kalendarzowym dla agend funkcjonujących 6 dni w tygodniu,
- liczbę dni pracy w roku kalendarzowym dla agend funkcjonujących 5 dni w tygodniu.

Otrzymane wyniki badań wyliczono dla jednego dnia, a także tygodnia kalendarzowego, w których funkcjonowała każda z badanych agend, z zachowaniem wyżej wymienionych i przyjętych zasad, w celu zmniejszenia granicy błędu w obliczeniach.

Efektom przeprowadzonych badań na podstawie próbek było opracowanie tabeli zbiorczej, prezentującej wyniki w poszczególnych obszarach, w okresie jednego tygodnia i roku kalendarzowego.

Wnioski końcowe

Tygodniowy okres prowadzonych badań nie wpłynął negatywnie na jakość pracy bibliotekarzy czy zmniejszenie ilości usług bibliotecznych, przyczynił się natomiast do szerszego spojrzenia na wielkość i zakres działań bibliotekarzy, które uykają w natłoku codziennych zadań, a których ilość pochłania sporo codziennego czasu (np. liczba odpowiedzi na zapytania informacyjne, liczba udzielonych informacji faktograficznych, liczba udzielonych porad). Porównanie wyliczonych danych ubruttowanych z danymi zbieranymi w sposób tradycyjny (np. liczone odwiedziny w czytelniach) nie wykazało zasadniczych różnic. Takowe zostały zauważone jedynie w przypadku najmniejszej z wydzielonych jednostek organizacyjnych, tj. Czytelni Bibliologicznej. Trudno jednoznacznie wyjaśnić ich powstanie. W celu potwierdzenia słuszności zastosowanej metody oraz wykluczenia możliwości popełnienia błędów, wyniki ubiegłorocznego badania porównamy z wynikami badania zaplanowanego na listopad 2008 r. Zastanawiamy się także, czy nie przeprowadzić dla celów porównawczych badania w wy-

branym, „przeciętnym” tygodniu jednego z miesięcy wiosennych (marzec-kwiecień).

Zebrane dane posłużyły także przy opracowaniu projektu strategii funkcjonowania Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu na najbliższe lata, wskazując kierunki potrzeb użytkowników.

Pozyskane z badań dane, pomogły w wypełnianiu formularza ankiety projektu „Analiza funkcjonowania bibliotek naukowych w Polsce”, stanowiącym narzędzie prac badawczych Zespołu ds. Standaryzacji, którego celem jest wypracowanie krajowych standardów dla bibliotek akademickich oraz wskaźników funkcjonalności służących badaniom porównawczym ze wskaźnikami i standardami funkcjonowania bibliotek zagranicznych.

Badania na podstawie próbek dla uzyskania danych szacowanych w obszarach, w których nie prowadzi się systemowych obliczeń statystycznych mogą być prowadzone we wszystkich rodzajach bibliotek. Szczególnie w tych, w których brak kadry do systematycznego prowadzenia rozbudowanej statystyki, jak i w tych, w których brak narzędzi do automatycznego ich pozyskiwania. Mogą być przy tym traktowane jako metoda uzupełniająca do badań statystycznych prowadzonych sposobami tradycyjnymi oraz jako jedyny sposób ich pozyskiwania.

Hanna Wesołowska-Mis jest pracownikiem Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.

Jolanta Hys
Joanna Kwiatkowska

Kartoteka wzorcowa Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej w Bibliotece Narodowej Czech w Pradze

Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna (UKD) stosowana jest w czeskich bibliotekach od 1930 r. W Bibliotece Narodowej Czech przetłumaczono tablice pełne, pośrednie i skrócone. W 1997 r. opublikowano tablice UKD na CD-ROM. W 2003 r. podpisano umowę licencyjną z Consortium UDC i British Standards Institution. Umowa licencyjna z obydwoma instytucjami pozwoliła Bibliote-

ce Narodowej Czech na prezentację kartoteki wzorcowej w języku czeskim i angielskim. Po podpisaniu umowy przetłumaczono plik wzorcowy UKD na język czeski. Wersja do prezentacji jest ogólnodostępna na stronie WWW Biblioteki Narodowej Czech¹.

W Bibliotece Narodowej Czech prace nad UKD są prowadzone w Oddziale Opracowania Rzeczowego. Oddział ten (kierownik Maria Balíková) wchodzi w skład Działu Bibliografii Narodowej i Katalogowania, którego byliśmy gośćmi we wrześniu 2008 r. Efektem naszego pobytu jest zaprezentowana poniżej analiza czeskiej kartoteki wzorcowej.

W Oddziale Opracowania Rzeczowego:

- tłumaczone są podstawowe standardy UKD i Library of Congress Subject Headings (LCSH),
- interpretowane jest użycie UKD i LCSH w Czechach,
- tworzone są instrukcje, standardy opisu danych na użytek bibliotek Czech; działania te są prowadzone w ścisłej współpracy z Biblioteką Morawską w Brnie i Biblioteką Naukową w Ołomuńcu,
- opracowywane są rzeczowo dokumenty zwarte w dwóch językach informacyjno-wyszukiwawczych o zasięgu międzynarodowym – UKD i LCSH.

Kartoteka wzorcowa Biblioteki Narodowej Czech

W Oddziale Opracowania Rzeczowego tworzona jest kartoteka wzorcowa haseł przedmiotowych i UKD. Czech National Subject Authority File (CZENAS)² to kartoteka wzorcowa trzech największych bibliotek czeskich, tj.: Biblioteki Narodowej w Pradze, Biblioteki Morawskiej w Brnie, Biblioteki Naukowej w Ołomuńcu.

Czeska kartoteka wzorcowa zapewnia:

- standaryzację indeksowania i metod wyszukiwania,
- spójność i kompatybilność opracowania rzeczowego czeskich bibliotek,
- przeszukiwanie zasobów informacyjnych w języku czeskim i angielskim.

Kartoteka wzorcowa haseł przedmiotowych i UKD bazuje na formacie MARC 21 Format for Authority Data³. W Bibliotece Narodowej Czech nie tłumaczono formatu dla klasyfikacji, tj. MARC 21 Format for Classification Data⁴. W stosowanym w Czechach formacie, tj. MARC 21 Format for Authority Data umieszczone są zarówno hasła przedmiotowe (LCSH), jak też symbole UKD.

W czeskiej karcotece wzorcowej pole przeznaczone do prezentacji symbolu UKD to pole 089.

W formacie MARC 21 Format for Authority Data nie wprowadzono pola dla UKD. Dlatego w karcotece wzorcowej czeskiej wygenerowano pole z grupy 08X do obsługi UKD⁵.

Struktura rekordu CZENAS wygląda następująco:

- Pole 072 – konspekt
- Pole 089 – symbol UKD
- Pole 150 – odpowiednik słowny
- Pole 450 – termin odrzucony
- Pole 550 – termin szerszy; termin węższy
- Pole 750 – termin w języku angielskim

Przykład rekordu wzorcowego CZENAS

072 /a 005 /x Management. Řízení /9 4
089 /a 005.336
150 /a identita organizace
450 /a firemní identita
550 wg /a: management
550 wh /a kultura organizace
750 /a corporate identity

Przykład rekordu bibliograficznego katalogu BN Czech

072 7 /a 005 |x Management. Řízení |2 Konspekt |9 4
080 /a 005.336 |2 MRF
080 /a 005 |2 MRF
080 /a 658.626 |2 MRF
080 /a (035) |2 MRF
1001 /a Aaker, David A., |d 1938-
24510 /a Brand building: |b budování obchodní značky : vytvoření silné značky a její úspěšné zavedení na trh / |c David A. Aaker
65007 /a identita organizace |2 czenas
65009 /a corporate identity |2 eczenas

W najnowszych rekordach bibliograficznych zamieszczony jest skan spisu treści (obsah) i okładki (obalka). Rekord bibliograficzny uzupełniony jest linkiem do Google. Link odsyła do księgarni internetowych, np.

080 /a 005.336 |2 MRF
080 /a (437.3) |2 MRF
1001 /a Záruba, Alan, |d 1964- 24510 /a CI.CZ 1990-2007: |b corporate identity in the Czech Republic
65007 /a identita organizace |z Česko
65009 /a corporate identity |z Czech Republic
Zobrazit Obálku
Zobrazit Obsah
Další informace na Google

W rekordach wzorcowych haseł geograficznych zamieszczony jest link do Google Maps oraz pole ze współrzędnymi geograficznymi.

Struktura rekordu wzorcowego – hasło geograficzne

034 Współrzędne geograficzne

089 Symbol UKD – poddział wspólny miejsca

151 Nazwa geograficzna

856 link do Google Maps (pokaż na mapie)

Przykład rekordu wzorcowego hasła geograficznego

034 |d E016.5275 |e E016.5275 |f N049.1753 |g N049.1753

089 |a (437.322)

151 |a Bosonohy (Brno, Česko)

856|uhttp://sigma.nkp.cz/alephcgi/show_map?ll=49.1753,16.5275&z=12 |y Zobrazit na mapě |4 N

Użyteczność i funkcjonalność jest stale budowana i wzmacniana opisanymi powyżej rozwiązaniami, takimi jak umieszczonymi przy rekordzie wzorcowym: skanem spisu treści i okładki oraz linkiem do Google. Natomiast funkcjonalność rekordów wzorcowych haseł geograficznych dodatkowo wzmacnia link do Google Maps.

Do kartoteki wzorcowej Czech wprowadzane są również symbole rozwinięte i złożone z odpowiednikami w języku czeskim i angielskim. Symbole rozwinięte i złożone w takim kształcie zostały utworzone przez bibliotekarzy CZENAS. Są to decyzje będące pokłosiem praktyki klasyfikowania bibliotekarzy czeskich. W podobny sposób są formułowane decyzje UKD w Pracowni Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej BN. Decyzje stosowania przygotowane z myślą o bibliotekach Polski są prezentowane na stronie Biblioteki Narodowej w zakładce Dla bibliotekarzy – UKD – Biuletyn UKD⁶.

Poniżej zaprezentowano dwa przykłady z kartoteki wzorcowej CZENAS.

1) Symbol UKD: 159.9:27-46

Odpowiednik słowny w języku czeskim: *Pastorální psychologie*

Odpowiednik słowny w języku angielskim: *Pastoral psychology*

2) Symbol UKD: 159.922.62-053.85

Odpowiednik słowny w języku czeskim: *Krize středního věku*

Odpowiednik słowny w języku angielskim: *Middle life crisis*

W kolejnych dwóch przykładach zestawiono decyzję CZENAS z decyzją Pracowni UKD BN. To pokazuje jak różnie mogą być definiowane te same zagadnienia i jak ważna jest współpraca,

pozwalająca zapanować nad rozbieżnościami interpretacyjnymi.

Decyzja CZENAS – Myślenie twórcze

Symbol UKD: 159.954/.955

Odpowiednik słowny w języku czeskim: *Tvurci myšleni*

Odpowiednik słowny w języku angielskim: *Creative thinking*

Decyzja Pracowni UKD BN

Symbol UKD: 159.955-026.15

Odpowiednik słowny w języku polskim: *Myślenie twórcze*

Decyzja CZENAS – Kultura masowa

Symbol UKD: 7.011

Odpowiednik słowny w języku czeskim: *Masová kultura*

Odpowiednik słowny w języku angielskim: *Popular culture*

Decyzja Pracowni UKD BN

Symbol UKD: 316.7

Odpowiednik słowny w języku polskim: *Kultura masowa*

Schemat konspektu

Do rekordów wzorcowych i bibliograficznych Biblioteki Narodowej Czech wprowadzane jest pole 072 – Skupina konspektu.

Struktura pola 072

Podpole a – symbol UKD

Podpole x – odpowiednik słowny z Konspektu

Podpole 2 – źródło (tj. Konspekt)

Podpole 9 – symbol działu z Konspektu

Przykład użycia pola 072

072 7 /a 005 /x Management. Řízení /2 Konspekt /9 4

Schemat konspektu (skupina konspektu) to własny podział systematyczny oparty na schemacie klasyfikacyjnym Library of Congress Classification (LCC) i Dewey Decimal Classification (DDC). Składa się z 24 działów:

1. Antropologie, etnografie – Anthropology
2. Biologické vědy – Biological sciences
3. Divadlo, film, tanec – Performing arts
4. Ekonomické vědy, obchod – Business and economics
5. Filozofie a náboženství – Philosophy and religion
6. Fyzika a příbuzné vědy – Physical sciences
7. Geografie. Geologie. Vědy o zemi – Geography and earth sciences

8. Historie a pomocne historické vedy. Biografické studie – History and auxiliary science
9. Hudba – Music
10. Chemie. Krystalografie. Mineralogické vědy – Chemistry
11. Jazyk, lingvistika a literatura – Language, linguistics and literature
12. Knihovnictví, informatika, všeobecné, referenční literatura – Library science, generalities and references
13. Matematika – Mathematics
14. Lékařství – Medicine
15. Politické vedy (Politologie, politike) – Political science
16. Právo – Law
17. Psychologie – Psychology
18. Sociologie – Sociology
19. Technika, technologie, inženýrství – Engineering and technology
20. Tělesná výchova a sport. Rekreace – Physical education and recreation
21. Umění, architektura, muzeologie – Art and architecture
22. Výchova a vzdělávání – Education
23. Výpočetní technika – Computer sciences
24. Zemědělství – Agriculture

Multilingual Subject Access to Catalogues of National Libraries

Multilingual Subject Access to Catalogues of National Libraries (MSAC)⁷ to europejski projekt, którego celem jest opracowanie ogólnego tezaursu wielojęzycznego. MSAC zapewnia wielojęzyczny dostęp do katalogów bibliotecznych. Celem pilotowanego przez Czechy przedsięwzięcia MSAC jest stworzenie wielojęzycznego słownika przekładowego pomiędzy UKD a pozostałymi językami sztucznymi. Zastosowana tu technika – tzw. odwzorowania (ang. mapping) jednego systemu w drugi jest metodą zapewnienia kompatybilności i współdziałania różnych systemów.

W MSAC biorą udział:

CZENAS

Biblioteka Narodowa i Uniwersytecka w Zagrzebiu (Chorwacja)

Biblioteka Narodowa w Wilnie (Litwa)

Biblioteka Narodowa w Rydze (Łotwa)

Biblioteka Narodowa i Uniwersytecka w Skopie (Macedonia)

Biblioteka Narodowa w Martinie (Słowacja)

Biblioteka Narodowa i Uniwersytecka w Lublanie (Słowenia).

Rozwój MSAC ma przebiegać w dwóch etapach: rozwój kartoteki wzorcowej CZENAS i integracja języków stanowiących odpowiedniki słowne w kartotece wzorcowej MSAC; wprowadzanie symboli z odpowiednikami słownymi połączonymi z kartoteki wzorcowej UKD do rekordu bibliograficznego.

MSAC jest prezentowany w dwóch formatach, w UNIMARC: Chorwacja, Litwa, Słowenia, Macedonia i MARC 21: Łotwa, Słowacja, Czechy.

Struktura rekordu wzorcowego MSAC

750 |a |b |c |2

Podpole a – odpowiednik słowny w języku narodowym

Podpole b – symbol UKD

Podpole c – odpowiednik słowny wskazujący aspekt (dziedzinę wiedzy)

Podpole 2 – kod języka

Etykiety pól z odpowiednikami w narodowych językach informacyjno-wyszukiawczych:

75007 odpowiednik angielski

75017 odpowiednik chorwacki

75027 odpowiednik łotewski

75037 odpowiednik litewski

75047 odpowiednik macedoński

75057 odpowiednik słowacki

75067 odpowiednik słoweński

Przykład rekordu wzorcowego MSAC

072 7 |a 34 |x *Právo* |2 *Konspekt* |9 16

089 |a 34:316.774

150 |a *mediální právo*

550 |a *masmédia*

5501 |w h |a *tiskové právo*

75007 |a *media law* |2 *eczenas*

75037 |a *žiniasklaidos teisė* |b 34:316.774 |2 *lit*

75047 |a *Mediumsko pravo* |b 34:316.774 |2 *mac*

75057 |a *mediálne právo* |b 34:316.774 |2 *slo*

75067 |a *Medijsko pravo* |b 34:316.774 |2 *slv*

Pracownia UKD BN podejmuje współpracę z MSAC. Celem współpracy jest umieszczenie polskich odpowiedników słownych, w postaci wyrażen Języka Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej w rekordach kartoteki wzorcowej MSAC. Pierwszym opracowywanym działem jest dział 34 Prawo, np. 341.222 *Boundaries – Granice*; 341.232 *humanitarian assistance – Pomoc humanitarna międzynarodowa*; 341.3 *Geneva Conventions, 1949 – Konwencja genewska (1949)*.

W bibliotekach czeskich tworzone są wzorce użycia symboli, przesyłane do jednego ośrodka decyzyjnego (BN Czech) i prezentowane w po-

staci kartoteki wzorcowej UKD. W ten sposób zbudowana kartoteka wzorcowa sprzyja zachowaniu jednolitości zbioru wyszukiwawczego, pozwala na wyszukiwanie według powtarzalnego klucza wyszukiwawczego.

Dr Jolanta Hys i Joanna Kwiatkowska są pracownicami Biblioteki Narodowej (Instytut Bibliograficzny. Pracownia Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej).

PRZYPISY:

¹ Mezinárodní desetinné třídění [online] [Dostęp 20 października 2008]. Dostępny w World Wide Web <<http://aip.nkp.cz/mdt>>

² Katalogi i Bazy Biblioteki Narodowej Czech <http://sigma.nkp.cz/F>

³ MARC 21 Format for Authority Data [online] [Dostęp 20 października 2008]. Dostępny w World Wide Web <<http://www.loc.gov/marc/authority/eccdhome.html>>

⁴ MARC 21 Format for Classification Data [online] [Dostęp 20 października 2008]. Dostępny w World Wide Web <http://www.loc.gov/marc/classification/eccdhome.html>

⁵ Z pól grupy 08X w MARC 21 Format for Authority Data umieszczono pola: 082 – Dewey Decimal Call Number; 083 – Dewey Decimal Classification Number; 086 – Government Document Call Number; 087 – Government Document Classification Number.

⁶ Biblioteka Narodowa [online] [Dostęp 20 października 2008]. Dostępny w World Wide Web <<http://www.bn.org.pl>>

⁷ MSAC [online]. Dostęp 20 października 2008. Dostępny w World Wide Web <<http://sigma.nkp.cz/eng/auv>>

Z bibliotek

Regionalne i lokalne funkcje zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie

Oceniając istniejący zasób biblioteczny WBP im. H. Łopacińskiego i jego funkcje, niezbędne jest krótkie zasygnalizowanie historii księżnicy i meandrów tworzenia jej kolekcji. Placówka istnieje od 1907 r., powołana przez Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego, po tragicznej śmierci miejscowego naukowca, bibliofila, regionalisty i publicysty – późniejszego patrona biblioteki, który zgromadził kilkunastotysięczny księgozbiór oraz wiele setek innych dokumentów. Przechodziła zmienne koleje losu. Początkowo była utrzymywana głównie ze składek członków Towarzystwa i niewielkich wpłat polskich instytucji gospodarczych guberni lubelskiej. Byt placówki zachwiała I wojna światowa i powojenny kryzys gospodarczy. W czasach II Rzeczypospolitej uzyskała częściowe finansowe wsparcie władz państwowych i miejskich Lublina. W czasie okupacji Niemcy starali się przekształcić księżnicę w jedną z czterech bibliotek naukowych w Generalnej Guberni, służących interesom okupanta. Bibliotece źle wiodło się również po wojnie. Bezpośrednio po jej zakończeniu pełniła funkcję głównej bazy źródłowo-legislacyjnej dla PKWN w okresie jego pobytu w Lublinie. Kilka lat potem została przekształcona w Miejską Bibliotekę Publiczną, stając się równocześnie centralą dla kilku placówek filialnych w Lublinie. Dopiero od 1955 r., podobnie jak inne biblioteki miejskie

usytuowane w miastach wojewódzkich, przemianowana została na przeciąg blisko półwiecza na bibliotekę wojewódzką i miejską. Ostatnia zmiana sprzed 7 lat spowodowała, że przekształcono ją w bibliotekę wojewódzką (oddzielnie istnieje biblioteka miejska).

Wspomniane przemiany miały wpływ na zasięg oddziaływania biblioteki i jej funkcje, w tym także na gromadzenie zbiorów. Zaczętkiem zasobu były – jak wspomniałem – zbiory naszego patrona. Później zasób powiększono, głównie drogą darów. Planowe, celowe i przemyślane gromadzenie zbiorów było ograniczone do małej liczby współczesnych, najcenniejszych i przydatnych publikacji. Już przed II wojną światową zgromadzono wartościowy zasób biblioteczny, w tym wiele materiałów i dokumentów dotyczących naszego regionu.

Nowy etap związany z gromadzeniem zbiorów rozpoczął się w momencie fuzji Biblioteki im. Łopacińskiego z Miejską Biblioteką Publiczną¹ i włączenia nowej jednostki do krajowej sieci bibliotecznej. Nowa – stara placówka uzyskała mocne podstawy organizacyjne i finansowe, co pozwoliło na prowadzenie planowanej i systematycznej polityki kształtowania zbiorów. Ta pomyślna passa trwa do dzisiaj. Od dziesięciu lat tradycyjne zbiory uzupełniły komputerowe bazy informacyjne.

Obecnie zasób biblioteczny obejmuje 425 000 jednostek. W tej liczbie są zbiory na tradycyjnych nośnikach oraz dokumenty elektroniczne w postaci CD-ROM-ów i prenumerowanych baz danych. Zbiory umownie nazwane tradycyjnymi tworzą trzy grupy dokumentów: 1) druki zwarte, 2) wydawnictwa ciągłe i 3) zbiory specjalne.

Wydawnictwa zwarte liczą 240 000 woluminów. Na ten zasób składają się zbiory liczące około 40 000 druków wydanych do 1948 r. Większość tej kolekcji powstała z darów. Są w niej cenne publikacje XIX – i XX-wieczne o charakterze naukowym, publicystycznym, popularnonaukowym, wydawnictwa informacyjno-encyklopedyczne, słowniki itd. Pozostała część zespołu stanowi około 200 000 publikacji wydanych po 1948 r. Jest to już dorobek Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej i jej kolejnych emanacji. Księgozbiór ten był i jest nadal gromadzony zgodnie z profilem „nadany” mu w pierwszych latach istnienia ksiąźnicy, a więc świadomie i celowo. Przeważają w nim druki o charakterze naukowym, podręcznikowym, liczne monografie, publikacje syntetyczne, compendia, słowniki, regionalia, najwybitniejsze publikacje z literatury pięknej światowej i polskiej. Nie gromadzono i nie gromadzi się publikacji z literatury dziecięcej i młodzieżowej. Dopiero od dwóch lat w związku z przeniesieniem wypożyczalni do dużego pomieszczenia rozszerzono zakres gromadzonych publikacji z myślą o czytelnictwie ogólniejszym. Jednak znaczące powiększenie i rozbudowa księgozbioru jest w sferze realizacyjnej zadaniem przyszłościowym. Wynika to z dwóch względów: po pierwsze, czasu niezbędnego na zbudowanie dobrego i aktualnego zasobu, a po drugie, na stosunkowo wolno rozszerzający się zasięg czytelnictwa w nowej wypożyczalni. Rocznie przybywa do naszych zbiorów 4000-4500 nowych publikacji. Zakres gromadzonych zbiorów zasadniczo się nie zmienił, uwzględniane są tylko potrzeby lekturowe nowych kierunków kształcenia w szkołach średnich i na studiach oraz dominacja kilku dyscyplin naukowych w potrzebach czytelników.

Drugą grupę zbiorów stanowią czasopisma i wydawnictwa seryjne. Są gromadzone i systematycznie uzupełniane od początku istnienia ksiąźnicy. Obecnie w zasobie WBP jest około 5000 tytułów, obejmujących periodyki polskie i obce; te ostatnie głównie z pierwszego okresu istnienia Biblioteki. Decydujące znaczenie dla oceny wartości zasobu mają czasopisma regionalne. W zasobie Biblioteki znajduje się około 2/3 wydawanych na terenie Lubelszczyzny. Szczególne znaczenie historyczne i kulturowe mają czasopisma regionalne wydawane do połowy XX w., których całe roczniki zachowały się w komplecie. Aktualnie biblioteka gromadzi ok. 500 tytułów periodyków, w tym 200 tytułów czasopism wydawanych na terenie województwa przez wydawców nieprofesjonalnych: domy kultury, samorządy, parafie, biblioteki. Rocznie do zbiorów jest włączanych około 400-500 wol. Łącznie w posiadaniu WBP znajduje się prawie 40 000 wol. gazet i czasopism.

Najcennieszą grupą zasobu są zbiory specjalne, których większość wchodzi do Narodowego Zasobu Bibliotecznego. Znaczną część odziedziczyła biblioteka po swoim patronie, dużo też przybyło w pierwszych dekadach jej działalności. Jest to najcenniejsza

część kolekcji licząca kilkanaście tysięcy jednostek. W jej skład wchodziły rękopisy, stare druki, jednostki kartograficzne, grafika. Ostatnie pięćdziesięciolecie przyniosło wzrost ilościowy każdego rodzaju wcześniej gromadzonych zbiorów, przybyły też ich nowe rodzaje, jak: pocztówki, ekslibrisy, mikrofilmy, dokumenty życia społecznego. Obecnie całość zbiorów specjalnych liczy 145 000 jedn. W tej grupie jest m.in.: 2834 jedn. rękopisów, 11 809 wol. starych druków, 4093 jedn. kartograficznych, 3614 jedn. mikrofilmów. Największą ilościowo grupę stanowią dokumenty życia społecznego, których jest prawie 87 000 jedn. Corocznie zbiory specjalne powiększają się o 7-8 tys. jedn. i wol., w tym po wyłączeniu dźs-ów – 1200 jedn. Pod względem treści zbiory specjalne, poza starymi drukami, zawierają materiały i dokumenty odnoszące się w większości do dziejów i spraw związanych z Lubelszczyzną.

Wraz z komputeryzacją zbiory biblioteki wzbogaciły się o materiały elektroniczne. W sumie zbiory biblioteki rocznie powiększają się o kilkanaście tysięcy jednostek.

W polityce gromadzenia kierujemy się zadaniami określonymi w ustawie o bibliotekach i statucie WBP, w którym stwierdzono, że „... jest [ona] główną biblioteką województwa, służącą zaspokojeniu potrzeb informacyjnych, edukacyjnych i kulturalnych społeczeństwa; [jest] ... biblioteką naukową służącą nauce i kształceniu. Zapewnia dostęp do prac naukowych, zasobów informacyjnych niezbędnych do studiów i prowadzenia prac naukowych; [...] gromadzi i udostępnia materiały biblioteczne dotyczące własnego regionu”. Wewnętrzne ustalenia precyzują, że obowiązującą zasadą jest kontynuowanie dotychczasowego profilu zbiorów oraz obligują do zaspokojenia bieżących i perspektywicznych potrzeb czytelników oraz użytkowników biblioteki.

Jeśli rozpatrywać funkcje zbiorów Biblioteki im. H. Łopacińskiego, to występują ich trzy grupy: funkcje odnoszące się do informacji o własnych zbiorach, funkcje związane z ujawnieniem treści zgromadzonych dokumentów i trzecia grupa – odnosząca się do samego nośnika.

Pierwszą grupę reprezentują zarówno zbiory tradycyjne, jak i te na nośnikach elektronicznych. Tak jedno, jak i drugie stanowią podstawową bazę źródłową do opracowania bibliografii regionalnej. *Bibliografia Lubelszczyzny*, wydawana od 1967 r., obejmuje piśmiennictwo od 1944 r. do 2000 r., z luką za lata 1991-1997 (przygotowywane do druku). Każdy tom zawiera dokumenty samoistne i niesamoistne piśmienniczo i wydawniczo, periodyki jako całości, dokumenty kartograficzne, wybrane dokumenty życia społecznego, recenzje. Poszczególne tomy zawierają do 7000 opisów bibliograficznych. Od początków przygotowywania i edytowania *Bibliografii* operowano się przede wszystkim na własnych zbiorach. Szacunkowo przyjmujemy, że w pierwszych tomach stanowiły one podstawę 2/3 zamieszczanych opisów

bibliograficznych. W ostatnio opublikowanym tomie bibliografii za lata 1986-1990 własne zbiory stanowią podstawę do 90% opisów.

Od 2000 r. *Bibliografia Lubelszczyzny* jest prezentowana w postaci bazy komputerowej REGION. Jest prowadzona bardzo regularnie, na bieżąco i zawiera 27 531 rekordów. Tak jak w przypadku wersji drukowanej, do 65% rekordów jest przygotowanych na podstawie własnych źródeł informacji, pozostałe są opracowywane z autopsji w lubelskich bibliotekach naukowych. Baza REGION, oprócz funkcji pośredniego źródła informacji dla użytkowników biblioteki, służy także jako wzorzec bibliotekom publicznym województwa, przeważnie powiatowym i miejskim, ale też większym gminnym, które rozpoczęły tworzenie powiatowych i gminnych bibliografii do budowania własnych baz komputerowych. W sumie jest to kilkanaście bibliotek.

Drugą inicjatywą jest kartoteka bibliograficzna zawierająca Lublinianina zagraniczne dokumentów obcojęzycznych dotyczących Lubelszczyzny. Na podstawie własnych zbiorów, niejako jako produkt uboczny właściwej bibliografii, gromadzone są opisy bibliograficzne, z myślą o oddzielnej bibliografii. Kartoteka założona 3 lata temu liczy 463 opisy.

Z projektu naukowego, związanego ze starymi drukami pochodzącymi z oficyn lubelskich, zrodziła się idea uzupełnienia mikrofilmami kolekcji druków XVII- i XVIII-wiecznych znajdujących się w zbiorach naszej ksiąźnicy. Na podstawie oryginałów i nadesłanych kopii mikrofilmowych powstała publikacja autorstwa Ireny Dziok-Strelnik *Bibliografia starych druków lubelskich 1630-1800* (Lublin 1996), będąca chlubą biblioteki. Służy uczonym i badaczom jako znakomite źródło informacji o dziejach druku lubelskiego.

Własne zbiory stanowią także bazę źródłową dla opracowywanych bądź wydawanych informatorów o zbiorach i drukowanych katalogach, jak np.: *Ze skarbów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie* (Lublin 1997) czy *Skarby Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie* (Lublin 1997). W 2006 r. wydano w serii „Katalogi zbiorów specjalnych” *Katalog mikrofilmów czasopism oraz Katalog dokumentów życia społecznego 1800-1914*, a do wydania są przygotowane katalogi dokumentów życia społecznego z lat 1914-1918 oraz z czasów II wojny światowej. Ponadto jest opracowany i przygotowany do wydania katalog mikrofilmów rękopisów.

Zbiory o charakterze informacyjnym, ale też w pewnej mierze pozostałe zbiory, służą jako podstawa bezpośredniej działalności informacyjnej. Według naszych obserwacji obecnie już 80-90% informacji jest realizowanych za pomocą nośników elektronicznych, w tym zwłaszcza baz komputerowych własnych oraz dostępnych online. Rocznie jest udzielanych 16-18 000 informacji i realizowanych do 2 tys. kwerend. Te liczby stale rosną.

Wszystkie rodzaje zbiorów stanowią podstawę zdecydowanej większości organizowanych w bibliotece ekspozycji. Rocznie jest prezentowanych 3-7 dużych wystaw i kilkanaście małych jednogablotowych. Z dużych wystaw przygotowanych w ostatnich pięciu latach należy wymienić m.in. ekspozycje poświęcone: Mikołajowi Rejowi, Janowi Zamoyskiemu, Zbigniewowi Herbertowi, Hieronimowi Łopacińskiemu, Lubelskiemu Lipcowi 1981, 200-leciu Archidiecezji Lubelskiej, 100-leciu Biblioteki im. Łopacińskiego, 530. rocznicy utworzenia województwa lubelskiego, starym drukom lubelskim, prezentacji pocztówek lubelskich oraz cyklom wystaw „Nasi sąsiedzi” (Ukraina, Rosja, Białoruś). Także wystawy objazdowe, których rocznie jest wykonywanych 1-3, są przygotowywane na podstawie własnych materiałów.

W Dziale Instrukcyjno-Metodycznym są opracowywane pomoce metodyczne służące rozwiązywaniu bieżących problemów związanych np. z zakupem zbiorów książkowych. Niektóre numery czasopisma „Dostrzegacz Biblioteczny” zawierają kilkukilkunastostronicowe wkładki z propozycjami pozycji do zakupu.

Drugą grupą zbiorów służących informacji są bazy komputerowe prenumerowane: „Przewodnik Bibliograficzny”, „Bibliografia Zawartości Czasopism”, bibliografia „BABIN”. Własnym sumptem jest przygotowywana baza komputerowa „Unia Europejska”, w której są zamieszczone opisy bibliograficzne artykułów z czasopism nieuwzględnianych przez BZCz. W bazie tej są zarejestrowane 5422 rekordy. Ponadto jest prowadzona bibliografia zawartości „Monitora Unii Europejskiej”.

W ksiąźnicy, z uwagi na tradycję, możliwości przestrzenne i organizacyjne, podstawową formą jest udostępnianie prezencyjne². Realizują je trzy czytelnie: Naukowa, Czasopism, Zbiorów Specjalnych oraz Informatorium i Ośrodek Informacji Europejskiej, a od roku także mała czytelnia Działu Bibliografii Lubelszczyzny i Wiedzy o Regionie. Drugą formę udostępniania stanowi wypożyczanie do domu³. W tej działalności uczestniczą: Wypożyczalnia Podręczników Naukowych i Lektur, Wypożyczalnia Międzybiblioteczna oraz w ograniczonym zakresie: Czytelnia Naukowa, Informatorium i Ośrodek Informacji Europejskiej. Te trzy ostatnie agendy wypożyczanie do domu stosują tylko „na noc” dla zaufanych czytelników. Ogranicza się wypożyczanie dzieł o dużej wartości naukowej i rynkowej, wielotomowych, publikacji encyklopedycznych i słownikowych, wydawnictw szczególnie poszukiwanych.

Mówiąc o funkcjach, na pierwszym miejscu należy wymienić funkcję naukowo-dydaktyczną. Studenci bowiem stanowią 45% czytelników Wypożyczalni oraz 50% czytelników Czytelnicy Naukowej i Czytelnicy Czasopism, a więc trzech najważniejszych agend związanych z udostępnianiem. Największą popularnością cieszą się podręczniki akademickie oraz zesta-

wy lektur. W tym znaczeniu nasza biblioteka stanowi zaplecze dydaktyczne dla osiemdziesięciu kilku kierunków studiów lubelskich uczelni. Z liczby czytelników z poszczególnych kierunków wynika, że podstawową grupę czytelników stanowią studenci pedagogiki, historii, filologii polskiej, politologii, kulturoznawstwa, ekonomii, socjologii, prawa, psychologii oraz marketingu i zarządzania. Łącznie słuchacze z tych kierunków stanowią połowę czytelników studentów. Podobną funkcję zaplecza dydaktycznego i lekturowego pełnią czasopisma naukowe i najważniejsze gazety.

Zbiory specjalne i zasoby czasopiśmiennicze biblioteki, w tym regionalne, są bazą źródłową dla wielu prac naukowych i publikacji.

Także prace magisterskie i licencjackie z humanistyki i kierunków społecznych, w dużej mierze wykorzystują biblioteczne dokumenty źródłowe.

Dla wielu literatów i dziennikarzy lubelskich zbiory biblioteki były i są tworzywem do opracowywania reportaży historycznych oraz do uprawiania publicystyki historycznej i historycznoliterackiej, co potem znajduje odzwierciedlenie w lubelskim czasopiśmiennictwie. Przykładem niech będą liczne teksty zamieszczane w „Relacjach”, „Kamienie” czy w wydanym obecnie piśmie „Lublin: kultura i społeczeństwo”. Także dla regionalistów z terenu Lubelszczyzny zbiory Biblioteki im. H. Łopacińskiego stanowią jedno z podstawowych źródeł pozyskiwania wiadomości i materiałów o swoim terenie.

Z wykorzystaniem zbiorów łączą się funkcje edukacyjne. Od początku istnienia biblioteki przyjęto, że będą z niej korzystać uczniowie szkół średnich i nauczyciele. Gromadzi się więc odpowiednią literaturę. Zakładamy, że będzie to rozszerzony ponadczasowy kanon literatury młodzieżowej, umożliwiający wstęp na studia. Ponadto piśmiennictwo z tego zakresu, wzbogacone o literaturę pedagogiczną i psychologiczną, jest przeznaczone dla nauczycieli i pedagogów – ma im pomagać w realizacji celów wychowawczych.

Dla grupy emerytów i niepracujących czytelników w wieku przedemerytalnym (ok. 25% w Czytelnici Z czasopism), bardzo aktywnych, lokalne pisma i gazety są źródłem informacji o problemach i sprawach wiążących się z życiem Lublina i regionu. Także dla innych użytkowników, poza studentami, codzienna prasa regionalna wzbudza zwiększone zainteresowanie.

I wreszcie, unikatowe lub ważne dla kultury i historii polskiej lub regionu rękopisy, stare druki, druki nowe, obiekty kartograficzne, ekslibrisy służą jako podstawa do publikacji źródeł, reprintów i reedycji. Własnym sumptem biblioteki lub w kooperacji z innym kontrahentem zostały wydane m.in.: Józefa Czechowicza *Sześć wierszy* (Lublin 2003) i *Nowości lubelskie* (Lublin 2003), Seweryna Zenona Sierpińskiego *Obraz miasta Lublina* (Lublin 2002), *Listy z zesłania Jana i Marceliny [Bogdanowiczów]*, oprac. Eugeniusz Niebelski (Lublin 2005), Michała A. Bergonzo-

niego *Lublin podług ustaw medyki uważany w iedney dyssertacji* (Lublin 2006). Sporo także wydają związane z biblioteką stowarzyszenia: Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego (m.in. *Hieronim Łopaciński we wspomnieniach*, *Hieronim Łopaciński 1860-1906*, Haliny Wolskiej *I książki mają swoją historię*, H. Łopacińskiego *Słowo o zakładaniu bibliotek prowincjonalnych* (Lublin 2007), *Jan Paweł II w ekslibrisach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej* (Lublin 2008, w druku). Lubelskie Towarzystwo Miłośników Książki wydało reprint pierwszego druku lubelskiego wydanego w oficynie Pawła Konrada *Słonecznik, albo porównanie woli ludzkiej z wolą Bożą Jeremiasza Drexeliusa* (Lublin 2007). Również inne instytucje, wydawnictwa lub osoby prywatne zgłaszają potrzebę udostępniania im kopii konkretnych publikacji, niektórzy z myślą o reedycji lub jako o materiale ilustracyjnym w przygotowywanych przez nich publikacjach.

Rzadkie wprowadzie to przypadki, ale nasze zbiory posłużyły także jako materiał dowodowy w toczących się śledztwach prowadzonych przez lubelski Oddział Instytutu Pamięi Narodowej. Także jako dokumentację zbrodni katyńskiej wykorzystala Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa z Warszawy teksty zamieszczone w gadzinówce „Nowy Głos Lubelski” w 1943 r.

Trzecia grupa funkcji zbiorów odnosi się do samego nośnika. W przypadku Biblioteki im. H. Łopacińskiego jej zbiory historyczne służą jako przedmiot badań naukowych. Przez pracowników naukowych lubelskich uczelni i bibliotekarzy są opracowywane tematy związane z morfologią książek, historią pisma, oprawami, analizą dokumentów, dedykacjami. Przykładami mogą być: Marii Koziolkowej *Analiza kodykologiczna rękopisu nr 470*, Barbary Trelińskiej *Portrety jagiellońskie na oprawach starodruków z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie*.

Zaanonсовane w tytule określenie zasięgu funkcji regionalnych i lokalnych jest trudne do precyzyjnego zdefiniowania. Powstaje od razu pytanie o kryteria; a jeśli takie przyjmujemy, to powinny one być klarowne, o wyraźnie sprecyzowanych zakresach. Nie stanowi to trudności, jeśli chodzi o funkcje lokalne, wszystkie opisane odnoszą się do środowiska lokalnego i ponadlokalnego. Natomiast w odniesieniu do funkcji regionalnych jedynym miernikiem różnicującym wydaje się być ilość zdarzeń, tj. liczba wypożyczeń, informacji i kontaktów. Jeśli tak, to bez wielkiego błędu można przyjąć, że pierwsza grupa funkcji, a więc informacja o zbiorach w dużej mierze odnosi się do regionu lubelskiego. Potwierdzają to liczby publikacji i informatorów o zbiorach Biblioteki im. H. Łopacińskiego, które znalazły się w posiadaniu bibliotek i osób prywatnych z terenu województwa. Są to bardzo znaczące liczby, wskazujące na autorytet i kompetencje naszej biblioteki. Wprowadzenie komputerowych źródeł informacji jeszcze utrwaliło i zwielokrotniło istniejące relacje między biblioteką

a mieszkańcami województwa oraz rozszerzyło na cały kraj.

Dominuje korzystanie ze zbiorów biblioteki na miejscu. Jedyny wyjątek stanowi Wypożyczalnia Podręczników Naukowych i Lektur, w której połowa czytelników wywodzi się z Lublina, dalsze 20% zamieszkuje tereny podlubelskie, a dalsze 30% czytelników zamieszkuje pozostałą część województwa. Ponadto można wskazać na regionalistów, jako jedyną grupę czytelników z terenu województwa, którzy w Bibliotece im. H. Łopacińskiego znajdują oparcie źródłowe i lekturowe dla swoich pasji.

Najbliższe plany to przeniesienie części zbiorów, zwłaszcza dotyczących regionu, na system cyfrowy.

Dr Zdzisław Bieliń

(Powyższy artykuł stanowi skrót referatu wygłoszonego przez autora w październiku 2008 r. na konferencji w Opolu nt.: „Zbiory i zasoby informacyjne bibliotek publicznych wobec aktualnych zmian kulturowych i technologicznych”)

PRZYPISY:

¹ Z. Bieliń: *Dzieje połączonej Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego (1948-1955)*. „Bibliotekarz Lubelski” R. 49 (2006) s. 22-24.

² Z udostępniania preencyjnego korzysta (dane z 2004 r.) ok. 6500 czytelników. Wypożyczeń na miejscu rejestruje się ok. 120 000, w tym 75 000 w Czytelnii Czasopism.

³ W 2007 r. z możliwości wypożyczeń do domu korzystało ok. 8500 czytelników, w tym z Wypożyczalni Podręczników Naukowych i Lektur 7700. Wypożyczono 50 000 wol.

Nasi korespondenci informują

Najlepsze w Polsce – certyfikat dla Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Śremie



Dyrektor Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Śremie Jerzy Kondrat (w towarzystwie bibliotekarki Elżbiety Urbanek) z certyfikatem

Dnia 12 grudnia 2008 r. w Pałacu Działyńskich w Poznaniu, z udziałem zaproszonych władz i osobistości ze świata gospodarki, nauki i kultury oraz mediów, odbyło się podsumowanie X Edycji Konsumentckiego Konkursu Jakości Usług „NAJLEPSZE

W POLSCE” (dawniej „Dobre bo polskie”). Wśród nominowanych laureatów znalazła się Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Śremie, której głosami czytelników „Głosu Wielkopolskiego”, słuchaczy Radia Merkury oraz internautów, przyznano certyfikat za „Niekonwencjonalną działalność kulturalną promującą czytelnictwo wśród mieszkańców miasta i powiatu”. Przyznanie Certyfikatu Konsumentckiego Konkursu Jakości Usług upoważnia firmę do umieszczania na materiałach reklamowych prestiżowego godła „NAJLEPSZE W POLSCE” – „THE BEST IN POLAND” przez najbliższe 3 lata. Wizytówka internetowa biblioteki zamieszczona zostanie również na okres I roku na stronie internetowej Polskiego Centrum Promocji www.bestfirma.pl. Organizatorem konkursu jest Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu, Wielkopolskie Zrzeszenie Handlu i Usług, Wielkopolska Izba Rzemieślnicza pod patronatem medialnym Głosu Wielkopolskiego, Radia Merkury, TVP Poznań, Europejskiego Magazynu Internetowego – „EUROPARTNER” oraz Polskiego Centrum Promocji – „BESTFIRMA”. Pełna lista laureatów znajduje się na stronie www.thc.org.pl.

Biblioteka w Śremie zdobyła też w tym roku II miejsce w konkursie SBP na najlepszy program działań promocyjnych w ramach Tygodnia Bibliotek.

Jerzy Kondrat

Nie zapomnij o prenumeracie!

Kamienie w bibliotece

Wystawa „Wyprawa do wnętrza Ziemi. Skąły i minerały”

Formy i kolory minerałów i skał od dawna interesowały ludzi – obserwowali je, badali i kolekcjonowali. Zainteresowanie kolekcjonowaniem minerałów i skał w ciągu ostatnich lat stale wzrasta, czego dowodem jest coraz większa liczba uczestników wystaw i giełd minerałów.



Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna im. Karola Wojtyły w Elblągu w okresie od lutego do lipca 2008 r. zaproponowała czytelnikom, uczniom i nauczycielom oraz mieszkańcom miasta zapoznanie się z różnorodnością skał i minerałów występujących na Ziemi. Okazją do tego była zorganizowana przez Mateusza Paradowskiego – na podstawie własnych zbiorów – wystawa pt.: „Wyprawa do wnętrza Ziemi. Skąły i minerały”. Ekspozycja zawierała zarówno bogaty zbiór eksponatów z terenu naszego kraju, jak i innych rejonów świata – Maroka, Kostaryki, Czech czy Rosji. Oko przyciągały kolorowe azuryty, agaty oraz odmiany kwarcu – cytryn, ametyst oraz morion. Skały i minerały „pokazały się” odwiedzającym w innym nieznanym dotąd świetle. Dzięki wystawie



możliśmy odwiedzić kopalnię złota, Belchatów czy obszary wulkaniczne. Natomiast gabloty zawierające zbiór kamieni ozdobnych, szlachetnych i półszlachetnych przenosiły zwiedzających w piękny świat biżuterii. Tłem, a zarazem uzupełnieniem wystawy była kolekcja zdjęć, dzięki którym można było zobaczyć rzadkie okazy oraz zaobserwować różnorodność form występowania pospolitych minerałów.

W związku z wystawą biblioteka przygotowała specjalną ofertę lekcji bibliotecznych dla szkół. Oprócz zwiedzania wystawy połączonej z komentarzem autora uczniowie uczestniczyli w tematycznych lekcjach bibliotecznych.

Wystawa cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Zwiedzały ją zarówno przedszkolaki, jak i uczniowie szkół od podstawowych po ponadgimnazjalne. Wystawę odwiedziło blisko 500 osób oraz 43 zorganizowane grupy szkolne (ok. 900 uczniów).

Mateusz Paradowski
Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna
w Elblągu
Wydział Multimedialny

Sprawozdania i relacje

Spotkanie ekspertów EBLIDA ds. prawa informacyjnego w Wenecji

Eksperci skupieni w grupie ds. prawa informacyjnego (EGIL) organizacji EBLIDA spotykają się dwa razy w roku. Ostatnie spotkanie odbyło się w Wene-

cji w dniach 3-4 października 2008 r. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Austrii, Danii, Francji, Holandii, Niemiec, Polski, Szwecji i Wielkiej Brytanii, którzy omawiali następujące kwestie:

1. Strategia EBLIDA w zakresie zagadnień prawnych (przygotowana na bazie raportów członków grupy).

Podczas poprzedniego spotkania, członkowie grupy zobowiązali się do przygotowania raportów na

temat najważniejszych zagadnień związanych z prawem informacyjnym. Raporty zostały przyjęte jako strategiczne dokumenty EGIL. Ustalono, że zostaną opublikowane na stronach EBLIDA w dziale Knowledge and Information Centre.

2. Stanowisko EBLIDA w sprawie projektu dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej Dyrektywę 2006/116/EC Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie czasu ochrony prawa autorskiego i niektórych praw pokrewnych.

Projekt dyrektywy, który zakłada przedłużenie czasu ochrony praw artystów wykonawców do 95 lat, został opublikowany 16 lipca 2008 r. Wywołał ogromną dyskusję, a Komisja Europejska ogłosiła konsultacje w jego sprawie. Członkowie grupy przygotowali wstępną propozycję odpowiedzi, zakładającą, że należy sprzeciwić się przedłużaniu czasu ochrony. Bibliotekarze obawiają się, że przedłużenie czasu ochrony spowoduje wzrost ilości dzieł osieroconych, których problem nie jest jeszcze właściwie rozwiązany w Europie. Pierwsze czytanie dyrektywy w Parlamencie Europejskim jest zaplanowane na kwiecień 2009 r.

3. Stanowisko EBLIDA w sprawie *Zielonej księgi* na temat prawa autorskiego w gospodarce opartej na wiedzy.

W lipcu 2008 r. Komisja Europejska ogłosiła *Zieloną księgę* na temat prawa autorskiego w gospodarce opartej na wiedzy. Jej celem jest zachęcenie do publicznej debaty na temat najlepszych sposobów rozpowszechniania w środowisku online wiedzy związanej z badaniami, nauką i edukacją. Komisja Europejska skupiła się na wyjątkach i ograniczeniach od praw autorskich, których beneficjentami są biblioteki, instytucje naukowe i edukacyjne. Członkowie grupy dyskutowali odpowiedzi na pytania zawarte w księdze. Zwrócono uwagę na fakt, iż sama dyrektywa zawiera listę wyjątków, które są różne w zależności od krajowych aktów prawnych. To brak harmonizacji na poziomie krajowym jest największym obecnie problemem w dostępie do wiedzy. To, co jest dozwolone w jednym kraju, nie jest dozwolone w innym. W obecnym stanie prawnym postanowienia zawarte w umowach mają pierwszeństwo przed przepisami prawa autorskiego i bardzo często umowy podpisywane z wydawcami ograniczają prawa bibliotek. Ta kwestia powinna być podniesiona przy okazji konsultacji w sprawie *Zielonej księgi*. Przygotowano wstępny dokument w sprawie księgi. Postanowiono również zorganizować spotkanie z przedstawicielami dyrektoriatu ds. rynku wewnętrznego (dyrektoriat jest odpowiedzialny za powstanie księgi). Barbara Szczepańska zobowiązała się do rozmowy z Klarą Kańską, autorką *Zielonej księgi* i wysondowania z kim należy się spotkać w tej sprawie.

4. Inne zagadnienia, które będą monitorowane przez członków grupy.

- Umowy w sprawie wolnego handlu.

EBLIDA rozpocznie współpracę z eIFL (organizacją wspierającą biblioteki w krajach rozwijających się) w zakresie informowania o wpływie umów o wolnym handlu zawieranych przez Unię Europejską z krajami rozwijającymi się i krajami najslabiej rozwiniętymi. W umowach o wolnym handlu zwykle znajduje się rozdział na temat ochrony własności intelektualnej. Kraje podpisujące umowę wyrażają zwykle zgodę na przyjęcie najwyższych międzynarodowych standardów ochrony własności intelektualnej. Zapis ten ma często bezpośredni i niekorzystny wpływ na działalność bibliotek. Poza działalnością informacyjną, EBLIDA i eIFL rozpoczną również lobbing w zakresie łagodzenia zapisów umów o wolnym handlu w części dotyczącej prawa własności intelektualnej.

- Digitalizacja w kooperacji z podmiotami prywatnymi (PPP).

Obiekty digitalizowane w ramach PPP, znajdujące się w domenie publicznej powinny być dostępne bez żadnych ograniczeń. Niestety, projekt JISC i British Library nie spełnia tych oczekiwań. Rozwiązania stosowane w Europie prezentowane są w komunikacie Komisji Europejskiej z 11 sierpnia *Communication on Europe's cultural heritage at the click of a mouse* http://ec.europa.eu/information_society/activities/digital_libraries/doc/communications/progress/communication_en.pdf

- Dyrektywa w sprawie retencji danych.

Zatrzymywanie danych o ruchu w sieci telekomunikacyjnej na potrzeby organów ścigania jest zagadnieniem znanym już od około 10 lat. W ostatnich latach Komisja Europejska przedstawiła kolejny projekt dyrektywy regulującej zatrzymywanie i archiwizowanie danych. Dnia 15 marca 2006 r. wydana została *dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (2006/24/WE) w sprawie zatrzymywania generowanych lub przetwarzanych danych w związku ze świadczeniem ogólnie dostępnych usług łączności elektronicznej lub udostępnianiem publicznych sieci łączności oraz zmieniająca dyrektywę 2002/58/WE*.

Obecnie odbywa się jej implementacja do krajowych porządków prawnych. Należy uważnie śledzić ten proces, ponieważ zgodnie z dyrektywą każdy użytkownik Internetu będzie musiał się zarejestrować przed jego użyciem. Może to wymusić na bibliotekach rejestrację tzw. walking users, czyli jednorazowych użytkowników, którzy do wielu bibliotek wchodzą dziś bez żadnych formalności.

Następne spotkanie ekspertów ds. prawa informacyjnego odbędzie się w Strasburgu 19 lutego 2009 r.

Barbara Szczepańska

Konferencja nt.: „Działalność informacyjna bibliotek systemu oświaty a potrzeby społeczeństwa informacyjnego”

Dnia 22 października 2008 r., już po raz siódmy, Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna im. Karola Wojtyły w Elblągu we współpracy z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Elblągu zorganizowała Elbląskie Forum Nauczycieli Bibliotekarzy. W tym roku przebiegało ono pod hasłem: „Działalność informacyjna bibliotek systemu oświaty a potrzeby społeczeństwa informacyjnego”.



Adresatami konferencji, jak co roku, byli nauczyciele bibliotekarze bibliotek szkolnych i pedagogicznych, dyrektorzy szkół, bibliotekarze lokalnych bibliotek uczelnianych i bibliotek publicznych.

Potrzeby naszego społeczeństwa sprawiły, że działalność bibliotek, zwłaszcza działalność informacyjna, w coraz większym procencie realizowana jest w sposób elektroniczny. Bibliotekarze od dłuższego czasu bardziej intensywnie pracują w cyberprzestrzeni niż w bibliotece. Aby sprostać rosnącym wciąż potrzebom użytkowników, wypełniają wirtualną przestrzeń swoich placówek coraz to nowszymi usługami online.

W jaki sposób realizować usługi informacyjne, aby spełniły oczekiwania naszych użytkowników? Co jeszcze możemy zaproponować naszym czytelnikom, aby zaspokoić ich rosnące wciąż potrzeby informacyjne? Czy e-learningowe narzędzia są dla bibliotekarzy szansą, czy zagrożeniem? Czy blogi i komunikatory staną się obowiązkowe dla wszystkich bibliotek? Na te i wiele innych pytań starano się odpowiedzieć w czasie tegorocznego Elbląskiego Forum Nauczycieli Bibliotekarzy.

Konferencję rozpoczęło wystąpienie dr Haliny Rusińskiej-Giertych z Uniwersytetu Wrocławskiego pt.: „Działalność informacyjna bibliotek szkolnych – wybór czy konieczność?”, w którym prelegentka wykazała, że księgarnie szkolne, czy tego chcą, czy nie, skazane są na komputeryzację, dzięki której

uzyskają wysoką efektywność pracy, sprostają wyzwaniom współczesnego użytkownika i przygotowują go do funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym.

Referat dr Agaty Walczak-Niewiadomskiej z Uniwersytetu Łódzkiego „Nowoczesne środki komunikacji internetowej a biblioteki systemu oświaty” pozwolił uczestnikom konferencji poznać nowe formy przekazu informacji elektronicznej (blogi, RSS, katalogi, formularze zapytań) oraz możliwości ich zastosowania w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych.

Działalność informacyjna należy do podstawowych zadań każdej placówki bibliotecznej. Głównym odbiorcą usług informacyjnych bibliotek pedagogicznych są kształcący się i doskonalący nauczyciele oraz adepci zawodu nauczyciela. O specyfice działalności informacyjnej bibliotek pedagogicznych i ich roli, jako ośrodka informacji pedagogicznej szczególnie w małym ośrodku miejskim mówiła Aniela Florkiewicz z WMBP w Elblągu, Filii w Iławie.

Temat kolejnego wystąpienia „Nowa podstawa programowa – nowe możliwości?” tylko pozornie wydawał się nie być związany z hasłem tegorocznej konferencji. Prelegentka Danuta Brzezińska z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Bydgoszczy – była jedynym nauczycielem bibliotekarzem biorącym udział w pracach zespołu pracującego nad projektem nowej podstawy programowej. Dzięki wystąpieniu Danuty Brzezińskiej, która jest również wiceprezsem Rady Głównej Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich, uczestnicy konferencji mogli przekonać się, czy „nowe”, które już niedługo przyjdzie im realizować, zwiększy czy ograniczy możliwości nauczycieli bibliotekarzy w szkole.



Kolejny prelegent, Jerzy Dorożko z Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Elblągu, w wystąpieniu „Jak szukać, żeby nie zabłądzić w Internecie” wskazał zgromadzonym wiele ciekawych sposobów racjonalnego i efektywnego poszukiwania informacji w Internecie. Dzięki tym wskazówkom bezmiar informacji, który mamy dzięki Internetowi do dyspozycji nie będzie już tak przerażał.

Wystąpienie Mateusza Paradowskiego z WMBP w Elblągu, Biblioteki Głównej dotyczyło sposobów wykorzystania platformy zdalnej edukacji Moodle w działalności informacyjnej bibliotek systemu oświaty. Prelegent udowodnił zgromadzonym, że to typowe dla edukacji zdalnej narzędzie może nie tylko być miejscem doskonalenia nauczycieli bibliotekarzy, ale też miejscem, gdzie zostanie zrealizowana niezwykle atrakcyjna dla uczniów lekcja tematyczna, gdzie odbywają się spotkania zespołów zadaniowych. Mało tego, może też pełnić rolę „tablicy informacyjnej” dla nauczycieli, uczniów i rodziców.

Wystąpienie kończące tegoroczne Forum już w założeniach miało być przekazem multimedialnym. Prelegentka – Gabriela Bonk – na co dzień jest nauczycielem bibliotekarzem w Zespole Szkół Urszulińskich w Rybniku. Dodatkowo jest przewodniczącą jury w konkursie „Pokaż swoją dobrą stronę”, miesięcznika „Biblioteka w Szkole”. Skoro podstawowym źródłem zdobywania informacji jest obecnie Internet, to podstawowym narzędziem przekazu stają się strony internetowe. Prelegentka w przygotowanym e-referacie przekazała uczestnikom konferencji kilka prostych, praktycznych rad, jak stworzyć atrakcyjną i funkcjonalną witrynę internetową biblioteki szkolnej. Te rady są tym cenniejsze, że udzielił ich nauczyciel bibliotekarz, który jak sama o sobie mówi „od lat z mozołem sam prowadzi witrynę swojej biblioteki szkolnej i dba o promocję wyróżniających się stron internetowych bibliotek szkolnych i pedagogicznych.

Niestety z przyczyn od organizatorów niezależnych nie udało się ww. e-referatu zaprezentować w czasie konferencji. Zostanie on udostępniony wszystkim zainteresowanym wraz z innymi wystąpieniami na stronie internetowej biblioteki (www.wmbp.edu.pl).

Uczestnicy spotkania mieli też okazję poznać najnowszy produkt Firmy MOL z Gdyni „Bajeczny Katalog Dziecięcy MOLIK”, który zaprezentował Radosław Saj dyrektor ds. marketingu tejże firmy.

Konferencji towarzyszył kiermasz książki edukacyjnej przygotowany przez Wydawnictwo Harmonia.

Organizację tegorocznego Elbląskiego Forum Nauczycieli Bibliotekarzy wsparły:

- Śląska Agencja Finansowa z Sosnowca,
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe ROL-MOT Sp. z o.o. z Ciepłowa,
- Wydawnictwo Sukurs.

VII Elbląskie Forum Nauczycieli Bibliotekarzy, podobnie jak sześć poprzednich, zgromadziło bardzo liczne audytorium. W konferencji wzięło udział blisko 120 osób. Fakt ten niezwykle cieszy organizatorów, bo jest dowodem na to, że zainicjowana w 2001 r. nowa forma pracy WMBP w Elblągu z nauczycielami bibliotekarzami bibliotek systemu oświaty cieszy się niemalejącym zainteresowaniem.

Anna Szeląg

Wydział Promocji i Współpracy z Bibliotekami
Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej
im. K. Wojtyły w Elblągu

Przegląd publikacji

Łukasz Gołębiewski: Śmierć książki. No future book. Warszawa: Biblioteka Analiz, 2008. – 146 s.

Tytuł eseju Łukasza Gołębiewskiego przyciągnie uwagę osób zainteresowanych książką zawodowo: bibliotekarzy, księgarzy, wydawców i drukarzy. Z pewnością ich zaniepokoi, budząc obawę o przyszłość zawodu. Sformułowanie „śmierć książki” odnosi się do dotychczasowej, drukowanej postaci książek, które istnieć będą zawsze, jednak w przyszłości znacznie większą rolę od wydawnictw papierowych zaczną odgrywać publikacje na nośnikach elektronicznych. Ł. Gołębiewski, sam pełen obaw, pisze o perspektywie „śmierci książki”, żeby skłonić czytelników do refleksji. Zachęca do dyskusji z prezentowanymi rozważaniami.

Ostrzegając przed możliwością śmierci tradycyjnej książki, która ma nastąpić wraz z rozwojem nowoczesnych technologii i powiększaniem się roli Internetu w życiu społecznym oraz gospodarczym,

podkreśla, że pierwsze zmiany dotkną dystrybucji treści, a kolejne systemu edukacji. Coraz większą rolę będą odgrywać e-learning i e-dukacja. E-learning to interaktywne nauczanie za pośrednictwem sieci, mające przyszłość zwłaszcza w zakresie doskonalenia zawodowego. Niezależnie od tego nowoczesne formy nie zastąpią bezpośredniej międzyludzkiej relacji między nauczycielem a uczniem niezbędnej we wszystkich rodzajach kształcenia. Formy internetowe mogą być tylko uzupełnieniem tradycyjnych, szczególnie w przypadku doskonalenia umiejętności praktycznych, odgrywającego wielką rolę w kształceniu zawodowym bibliotekarzy.

Bibliotekarzy i nauczycieli zainteresują uwagi Ł. Gołębiewskiego o negatywnym wpływie komunikowania się za pośrednictwem Internetu na rozwój

językowy internetów. Badacz podkreśla, że młodzi ludzie, wypowiadając się w sieci na piśmie, kaleczą język, często rozmyślnie, lekceważąc zasady gramatyki i ortografii. Szkodliwe kulturowo jest też nadużywanie młodzieżowego języka, którego jedną z ważnych właściwości stanowi nadmierne posługiwanie się skrótowcami. Poza tym internauta, odchodząc od tradycyjnych nośników kultury, zużoża swoją wyobraźnię literacką. Ze względów wychowawczych niebezpieczne jest również komunikowanie się wyłącznie w formie pisemnej, np. poprzez e-mail, chat, Gadu – Gadu, Skype. Ł. Gołębiewski ostrzega: „Wirtualny kontakt umożliwia właściwie dowolną mistyfikację – zafalszować można wiek, płeć, upodobania, przy odrobinie inteligencji i sprawności językowej można wcielać się niemal w każdą rolę”. Może to, jak wiemy, prowadzić do zdarzeń o charakterze kryminalnym. Poza tym strony takich kontaktów ograniczają umiejętność udziału w bezpośrednich relacjach społecznych. Do bibliotekarzy należy zapobieganie tej tendencji poprzez integrowanie młodych czytelników na bibliotecznych imprezach kulturalnych i popularnonaukowych. Zasygnalizowane internetowe formy komunikacji międzyludzkiej mają sens w kontaktach niezawodowych wyłącznie, jeśli osoby, z jakimi się komunikujemy, znaliśmy już wcześniej i stosunkowo niedawno. Wtedy ułatwiają utrzymanie znajomości czy przyjaźni. Nie chodzi o populistyczne pomysły w rodzaju portalu „Nasza Klasa”. Poczucie tożsamości poprzez przynależność do konkretnej społeczności internetowej może być tylko złudzeniem, a w rzeczywistości nie zastąpi autentycznego utożsamienia się z grupą, np. wspólnotą wyznaniową, lokalną, czy środowiskiem zawodowym. Błogi autor określa za Jakubem Momro przejawem piśmiennictwa, nie mającego nic wspólnego z literaturą, podczas gdy wartości literackie, a przynajmniej dokumentacyjne, cechują tradycyjne dzienniki i pamiętniki.

Eseista, pisząc o literaturze hipertekstowej popularyzowanej w Internecie, przeciwstawia ją w plastyczny sposób tekstom o tradycyjnej postaci. Za tekstem klasycznym przemawia to, że w przeciwieństwie do hipertekstu jest trwały, a nie ulotny. Jego znaczenie jest zdefiniowane pierwotnie, a nie „wylaniające się”, cechuje go porządek, a nie chaos (system samoorganizujący się), a także bardziej solidność niż płynność. Otuchą napawają słowa Umberto Eco, zacytowane przez autora, zgodnie z którymi nowe technologie prowadzą do powstawania nowych form twórczości, ale te formy nie zastępują starych, jakich potrzebę nadal głęboko odczuwamy.

Pracownicy bibliotek powinni z uwagą przeczytać rozdziały pracy Ł. Gołębiewskiego zatytułowane *E-książka i E-biblioteka*. Popularyzacja e-książek, czyli książek do czytania na monitorze elektronicznego czytnika faktycznie może zrewolucjonizować książnicę. Wraz z nią pojawi się problem wyszukiwania przez bibliotekarzy informacji na temat takich publikacji oraz wyposażenia bibliotek w odpowiednie urzą-

żenia do odczytywania plików tekstowo-graficznych. Oferta e-książek w języku polskim jest zresztą znikoma, ograniczając się głównie do klasyki. E-książka może być zagrożeniem dla tradycyjnych publikacji naukowych i edukacyjnych, jako umożliwiająca wyszukiwania wewnątrztekstowe. Autor, pisząc o e-bibliotekach, przewiduje w dalszej perspektywie erę zmierzchu tradycyjnych księżnic, przerażającą dla bibliotekarzy. Według niego biblioteki organizując w przyszłości dostęp do e-książek, nie będą już wypoczywać, ale udostępniać na własność, choćby w formie czasowych licencji. Twierdzi, że zaniknie ich rola jako ośrodków kultury organizujących spotkania autorskie, odczyty, przedstawienia teatryków amatorskich, konkursy dla dzieci. Tymczasem w związku ze wzrostem roli e-książki zadania bibliotek w tym zakresie raczej się zwiększą. Internet nie zastąpi większości tradycyjnych form działalności kulturalno-oświatowej. Fizyczny kontakt z uczonym albo pisarzem czy innym artystą, zwłaszcza popularnym, zawsze będzie bardziej atrakcyjny niż spotkanie na czacie, tak samo jak oglądanie elektronicznej reprodukcji dzieła plastycznego lub słuchanie nagrania muzycznego nigdy nie będzie tak wartościowe i rozwijające jak oglądanie oryginału obrazu, grafiki czy rzeźby w muzeum albo galerii, względnie kontakt z żywą muzyką. Absurdalne jest myślenie, że wirtualną rzeczywistością można zastąpić udział w charakterze aktora – amatora lub widza w widowisku teatralnym, podczas gdy istotą sztuki teatralnej jest jednoczesna fizyczna obecność aktora i widza w tym samym miejscu oraz powtarzalność spektakli, z których każdy jest inny, jako odtwarzany przez żywych ludzi, grających dla konkretnej, za każdym razem odmiennej publiczności. Popularyzacja sztuki teatralnej drogą filmową, telewizyjną, radiową lub poprzez Internet zawsze służy promocji żywego teatru.

Zagrożenie dla bibliotek i księgarń to zjawisko „druku na żądanie”, o którym pisze Ł. Gołębiewski. Autor omawiając kwestię e-książek, e-bibliotek, „druku na żądanie” i e-księgarń stwierdza katastroficznym tonem: „Czeka nas kultura osierocona z bibliotek, drukarni, księgarń. Kultura, która rodzi się na naszych oczach, której większość z nas wcale nie chce, gdyż dorastaliśmy w innej tradycji, kultura, przed którą nie uciekniemy, bo nie ma ucieczki przed postępem”. Należy na to odpowiedzieć, że postęp nie może oznaczać zniszczenia i zaprzestania działania na rzecz rozwoju tego, co wartościowe, godne zachowania w tradycyjnej kulturze. Nowoczesne technologie powinnyśmy wykorzystywać do jej promocji. Ł. Gołębiewski to rozumie, bowiem zaznacza, że dzięki digitalizacji może się zacząć nowe życie starych, często zapomnianych dzieł, np. utworów muzycznych. Digitalizacja służy również ochronie książek, czasopism i zbiorów specjalnych. Eseista nie ma za to racji, kiedy pisze, że digitalizacja jest „biczem”, który biblioteki „kręć” same na siebie. Przecież bibliotekarze nie muszą udostępniać w formie zdigitalizowanej wszyst-

kich zbiorów księżnicy. Promocji biblioteki lepiej będzie służyć prezentacja w formie online pozycji najbardziej wartościowych albo spotykających się z największym zapotrzebowaniem i zarazem dostępnych w niewielkiej liczbie egzemplarzy. Wydawcy także nie wszystko muszą produkować w postaci elektronicznej. W ten sposób uchronimy się przed spełnieniem wizji Gołębiowskiego, głoszącej, że rolę księgarzy, hurtowników, bibliotekarzy oraz dystrybutorów filmów i muzyki zajmą „dostawcy treści” – operatorzy telefoniczni, właściciele sieci kablowych czy providerzy Internetu.

Istotna kwestia to e-dukacja. Ł. Gołębiowski dostrzega zagrożenia niesione przez tę formę kształcenia, z pozoru przyjazną dla ucznia: alienację młodego pokolenia oraz nadużywanie możliwości korzystania z gotowych tekstów i szablonów. Trzeba dodać, że e-dukacja nie zastąpi nauczania metodami tradycyjnymi. Może być za to przydatna jako pomocniczy środek w nauczaniu pogładowym. Wszystkich ludzi książki, tak autorów, jak i osoby zajmujące się produkcją i promocją zainteresuje problem praw autorskich, szczególnie istotny w związku z rozpowszechnianiem publikacji w Internecie. Ł. Gołębiowski trafnie podkreśla, że wydawcy znacznie więcej zarabiają na książkach niż autorzy.

Zachętę do sięgnięcia po esej Gołębiowskiego stanowi przystępny język, dzięki któremu można go

polecić jako lekturę osobom pozbawionym większej wiedzy w dziedzinie informatyki i nowoczesnych technologii. W książce nie brak bibliografii ani indeksu nazwisk i innych nazw własnych.

Śmierć książki warto przeczytać także ze względu na to, że w publikacji można znaleźć wiadomości pomyślne dla ludzi książki. Badacz informuje, iż z danych Instytutu Książki i Czytelnictwa z 2006 r. wynika, że korzystanie z Internetu nie musi się kłócić z czytelnictwem książek. Okazuje się, że 69% osób stale korzystających z sieci czyta książki. Musi to wynikać głównie z faktu promocji produkcji wydawniczej w Internecie, prowadzonej przez wydawnictwa, księgarnie i biblioteki. Ratunek dla tradycyjnej książki i prasy jest właśnie w jej reklamie poprzez Internet, uzupełnionej promocją z wykorzystaniem tradycyjnych nośników informacji. Poprzez ich umiejętne stosowanie uchronimy się przed groźbą, że generacja nazwana przez Ł. Gołębiowskiego pokoleniem GEN – ISBN, do jakiej należą ludzie czytający tradycyjne książki, nie będzie miała następców.

Dr Adrian Uljasz

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. H. Łopacińskiego w Lublinie

Z OFICYNY WYDAWNICZEJ SBP

Biliński, Lucjan. Prawo biblioteczne na co dzień: poprawki i uzupełnienia / Lucjan Biliński. – [Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2008]. – 15, [1] s. Biliński, Lucjan. Prawo biblioteczne na co dzień / Lucjan Biliński; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2006. – 330, [2] s.: il.



Autor przygotował aktualizację w formie wkładki samoistnej do publikacji wydanej w 2006 r. uwzględniając zmiany prawne, które nastąpiły od momentu ukazania się książki. Zawiera ona drobne poprawki i uzupełnienia do *Ustawy o bibliotekach* oraz nowy *Statut Biblioteki Narodowej* wprowadzony Zarządzeniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Nr 21 z dnia 30 lipca 2007 r. oraz Nr 27 z dnia 14 września 2007 r. Ponadto zostało zamieszczone *Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 listopada 1998 r. w sprawie ustalenia wykazu bibliotek, których zbiory tworzą Narodowy Zespół Biblioteczny, określenia organizacji tego zasobu oraz zasad i zakresu jego szczególnej ochrony*.

Pokaźna książka, wydana wcześniej, obejmuje wyjaśnienia, komentarze, interpretacje obowiązujących regulacji prawnych z zakresu bibliotekarstwa i dziedzin pokrewnych. Autor uwzględnił w niej podstawy prawne funkcjonowania bibliotek, organizacji i zarządzania, a także ich finansowania, zasady polityki gromadzenia i przechowywania oraz udostępniania zbiorów bibliotecznych w tym zamówień publicznych, ewidencji, ochrony, selekcji, ogólnopolskiego egzemplarza obowiązkowego i regionalnego. Zamięcił również komentarz dotyczący przepisów prawa autorskiego.

podstaw prawnych wykonywania płatnych i nieodpłatnych usług bibliotecznych oraz przepisów prawnych dotyczących zawodu bibliotekarza (kształcenia, urlopów, awansu zawodowego). Całość uzupełnia obszerny aneks zawierający wybór przepisów prawnych dla bibliotekarzy, pełne teksty wybranych aktów prawnych, regulacje prawne dotyczące kwalifikacji zawodowych bibliotekarzy, tekst *Ustawy o bibliotekach* z dnia 27 czerwca 1997 r. w czterech v

Kodeksy etyki bibliotekarskiej na świecie: antologia narodowych kodeksów etycznych / pod red. Zdzisława Gębołysia i Jacka Tomaszczyka; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2008. – 284 s. – (Nauka – Dydaktyka – Praktyka; 103).



Publikacja jest przeznaczona do użytku naukowego i dydaktycznego. Antologia zawiera 66 kodeksów etyki zawodowej bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej funkcjonujących obecnie w 61 krajach na różnych kontynentach, tj.: w 29 na kontynencie europejskim, 11 na azjatyckim, 10 na północnoamerykańskim, 6 na południowoamerykańskim, 3 na afrykańskim oraz 2 na australijskim. Omawiane kodeksy to przede wszystkim akty normatywne obowiązujące, oprócz nich 4 mają rangę projektów, a 4 są nieobowiązujące. Rozbieżność arytmetyczna pomiędzy ich liczbą a liczbą krajów wynika z zamieszczenia dwóch kodeksów amerykańskich, belgijskich, brytyjskich, polskich i szwedzkich. Dokumenty prawne zgromadzone w publikacji poza aktem amerykańskim (pierwszym kodeksem etycznym dla bibliotekarzy na świecie) powstały w latach 1959-2007.

Kodeksy etyczne, oprócz tych z obszaru azjatyckiego, zostały przetłumaczone bezpośrednio z języka oryginału. Prezentację dokumentów z prawa bibliotecznego, w których zachowano oryginalną szatę edytorską, poprzedza syntetyczne omówienie ważniejszych ich cech formalnych i treściowych. Wnikliwa analiza kodeksów wskazała cechy wspólne oraz ich narodowe osobliwości. Redaktorzy zgrupowali akty normatywne

w układzie alfabetycznym według kontynentów, a następnie również alfabetycznie według nazw krajów. Uzupełnienie tego wyjątkowego materiału stanowią zestawienia bibliograficzne kodeksów etyki bibliotekarskiej w Internecie, opublikowanych tradycyjnie, niedostępnych w Internecie i w druku oraz opracowań polskich i obcych na powyższy temat.

Problematyka podjęta w omawianej antologii należy do zagadnień ściśle powiązanych z wykorzystywaniem nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych aktualnie zajmujących społeczność bibliotekarską na całym świecie.

Ocalone królestwo: twórczość dla dzieci, perspektywy badawcze, problemy animacji / red. nauk. Grzegorz Leszczyński, Danuta Świerczyńska-Jelonek, Michał Zajac. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2009. – 398, [2] s.: il.



Tom ten powstał jako „sztambuch” przyjaciół, którzy pragnęli uczcić jubileusz profesor Joanny Papużyńskiej, autorki licznych monografii poświęconych literaturze i książce dziecięcej, problemom bibliotekarstwa dziecięcego i animacji czytelnictwa, inicjatorki wielu zespołowych przedsięwzięć badawczych realizowanych w krajowych ośrodkach akademickich oraz założenia „Guliwera” – pierwszego w Polsce czasopisma poświęconego książce dla dziecka, autorki książek dla najmłodszych. Wpisało się do niego niemal siedemdziesięciu twórców, którzy wystąpili z pomysłem przygotowania tej publikacji – pisarze książek dla dzieci, badacze literatury dziecięcej, ludzie książki. Tytuł nawiązuje do znanej monografii Joanny Papużyńskiej *Zatopione królestwo* (1989). Jubilatka w swym środowisku często jest nazywana „Papugą”, toteż kolorowy wesoły wizerunek tego ptaka zdobi okładkę, a wewnątrz książki znaleźć można jeszcze wiele ilustracji z tym motywem, będących dziełem najwybitniejszych polskich artystów grafików.

Omawiana antologia podejmuje problematykę literatury i książki dziecięcej. Zawiera utwory literackie dla najmłodszych (Królestwo twórczości), perspektywy badawcze (Królestwo nauki) i promocję książki dzie-

cięcej (Królestwo książki). Teksty pisarzy to także wyrzuty o własnych artystycznych inspiracjach i sensie własnej twórczości.

Materiał badawczy to rozprawy o metodach i sposobach badania literatury dla dzieci w formie refleksji teoretycznej i analizy, poszczególnych polskich oraz zagranicznych, utworów dla dzieci.

Część publikacji przygotowana przez ludzi książki zarysowuje temat samej książki współcześnie, także w przyszłości, metod jej animacji i promocji również poza granicami kraju, ilustracji dla dzieci oraz udziału bibliotek w popularyzacji książki i czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży.

Marzena Przybylska

SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

Cieplowski Stanisław. Varsaviana w kalendarzach warszawskich 1795-1939: bibliografia / oprac. Stanisław Cieplowski. – Warszawa: Muzeum Historyczne m.st. Warszawy, 2008. – 337, [1] s. – (Biblioteka Warszawska).

Publikacja jest pierwszą, tak obszernie rejestrującą materiały z zakresu tematyki warszawskiej zamieszczane w kalendarzach, które ukazywały się w Warszawie w dziewiętnastym i dwudziestym wieku do wybuchu drugiej wojny światowej.

Bibliografia zawiera 4814 pozycji bibliograficznych. Jej układ jest pochodną układów retrospektywnej „Bibliografii Warszawy” wydawanej przez Muzeum Historyczne m.st. Warszawy oraz opracowanej przez Konrada Zawadzkiego bibliografii pod tym samym tytułem, która była publikowana w „Roczniku Warszawskim” w latach 1960-1988. Materiał bibliograficzny autor podzielił na dziewiętnaście działów tematycznych. Niektóre z nich posiadają dwu- lub trzypiętniowy układ wewnętrzny. Pozycje bibliograficzne w działach I-XVIII zostały uło-

żone w porządku alfabetycznym. Natomiast w dziale XIX: „Warszawa w ilustracji” autor zastosował układ chronologiczny. W celu ułatwienia korzystania z materiałów informacyjnych pochodzących z różnych kalendarzy, opatrzonych identycznym tytułem, Stanisław Cieplowski wprowadził opisy bibliograficzne zbiorowe, w których przy skróconych tytułach kalendarzy są podane rok i strony zamieszczonego materiału. Zrąb główny bibliografii zaopatrzył w wykaz skrótów tytułów kalendarzy i indeks autorów.

Opracowanie, przygotowane z dużą starannością, jest cennym i nie tak często spotykanym na krajowym rynku wydawniczym kompendium bibliograficznym opartym na wydawnictwach kalendarzowych. Stanowi źródło informacji przydatne historykom, kulturoznawcom oraz badaczom miasta.

Książka i prasa na ziemi wileńskiej: drukarnie, wydawnictwa, księgarnie, biblioteki, czasopisma XVI w. – 1945 r. / oprac. Mieczysław Jackiewicz. – Bydgoszcz: Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, 2008. – 339 s.: il. – (Encyklopedia Ziemi Wileńskiej; t. 6) (Biblioteka Wileńskich Rozmaitości. Seria B; nr 68).

Tom szósty *Encyklopedii Ziemi Wileńskiej* został poświęcony historii książki i prasy. Pierwszą drukarnię w Wilnie założył Franciszek Skoryna około 1522 r.. Kolejna Piotra Timofiejewicza Mściśławca i rodziny Mamoniczów powstała w 1575 r., a pod koniec XVI w. zaczęła działać drukarnia Akademii Wileńskiej. W początkach XIX w. Wilno stało się znaczącym ośrodkiem drukarstwa. Wówczas ukazywały się pierwsze tomy poezji Adama Mickiewicza, liczne powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego, z czasopism między innymi „Wiadomości Brukowe”, „Athenaeum” oraz „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe”. Istotny wkład w krajową produkcję wydawniczą wniosła oficyna rodziny Zawadzkich, która działała nieprzerwanie od 1803 do 1939 r. Po powstaniu styczniowym władze carskie zabroniły drukowania książek polskich i litewskich, a księgarnie nękały w poszukiwaniu „nieprawomyślnych” literatury. Z czasem zakazy stopniowo łagodzone, początkowo zezwolono jedynie na druk modlitewników, w latach siedemdziesiątych XIX w. na druk książek o tematyce historycznej i geograficznej, później także i li-

teratury pięknej. Intensywny rozwój ruchu wydawniczego nastąpił w Wilnie w początkach XX w., zwłaszcza w dwudziestolecie międzywojennym.

W publikacji jest przedstawiona historia bibliotek na Wileńszczyźnie. Zaczęły one powstawać już na przełomie XV i XVI w. Znacznego księgozbiór zgromadził król Zygmunt August, cenne zbiory posiadała Biblioteka Uniwersyteku Wileńskiego, staraniem Tadeusza Wróblewskiego powstała Biblioteka im. Wróblewskich w Wilnie.

Omawiany tom ukazuje w jednym szeregu alfabetycznym poszczególne: biblioteki, które rozwijały się i upadały z powodu konfiskat władz zaborczych; drukarnie, tłoczące druki różnojęzyczne; czasopisma o różnej częstotliwości, również efemerydowe; biogramy znanych bibliotekarzy, drukarzy i księgarzy. Pod każdym hasłem jest podawana wykorzystana i cytowana literatura (polska, litewska, białoruska i rosyjska). Tom szósty *Encyklopedii* ukazuje produkcję ruchu wydawniczo-księgarskiego oraz dokumentuje kulturotwórczą rolę Wilna i Ziemi Wileńskiej.

Rola biblioteki w społeczeństwie informacyjnym: konferencja z okazji jubileuszu 15-lecia Wyższej Szkoły Handlowej im. Bolesława Markowskiego w Kielcach, 12.06.2008 r. / [aut. Zbigniew E. Zieliński et al.]. – Kielce: Wyższa Szkoła Handlowa im. Bolesława Markowskiego, 2008. – 100 s.: il.

Publikacja zawiera teksty referatów wygłoszonych na konferencji zorganizowanej z okazji obchodów 15-lecia Wyższej Szkoły Handlowej w Kielcach, w której wzięli udział bibliotekarze z regionu świętokrzyskiego. Tematyka konferencji obejmowała problematykę społeczeństwa informacyjnego w dobie Web 2.0, rolę bibliotek w tym społeczeństwie oraz ukazała działalność księgarni kieleckich: Biblioteki Głównej Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego i Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego. Zaprezentowane wystąpienia dotyczyły szeroko rozumianej problematyki bibliotecznej i biblioteki: jej misji, rozwoju, nowych

wyzwań i nowoczesnego wizerunku oraz wykorzystywanych technologii informatycznych.

Praca ma charakter wielowątkowy, poszerza wiedzę na temat funkcjonowania i ogromnego znaczenia biblioteki we współczesnym świecie. W obecnym czasie informacja jest niezbędna do codziennego funkcjonowania człowieka, a podstawowe zasady społeczeństwa informacyjnego są również podstawowymi zasadami działania bibliotek. Są to wytwarzanie, przechowywanie, przetwarzanie, pobieranie i wykorzystywanie informacji.

Marzena Przybysz

Publikacje otrzymane

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu jest od 1993 r. wydawcą publikacji o różnorodnej treści, związanych z regionem wielkopolskim. Otrzymaliśmy wydany ostatnio katalog publikacji WBPiCAK (*Wielkopolska bez tajemnic. Katalog publikacji własnych*), zawierający wykaz i omówienie ok. 50 tytułów wydanych w ostatnich latach. Jest to imponujący dorobek wydawniczy, opisujący i dokumentujący krajoznawstwo (seria Wielkopolska Biblioteka Krajoznawcza), historię (publikacje poświęcone znaczącym wydarzeniom z przeszłości regionu), biografie zasłużonych dla Wielkopolski postaci oraz monografie miast (seria Dzieje Miast Wielkopolski). Dorobek ten wzbogacają książki ukazujące się w ramach Biblioteki „Kroniki Wielkopolski” oraz Wielkopolskiej Biblioteki Poezji

i Biblioteki Poezji Współczesnej, a ponadto albumy zabitek i przyrody wielkopolskiej. We wstępie do katalogu czytamy, że do roku 2008 nakładem wydawnictwa WBPiCAK ukazało się ponad 130 tytułów. WBPiCAK wydaje także „Kronikę Wielkopolski” – regionalny kwartalnik popularyzacyjny, wydawany od 1973 r., poświęcony wszystkim sprawom dotyczącym Wielkopolski w jej historycznych granicach oraz „Panoramę Wielkopolskiej Kultury” – upowszechniającą i popularyzującą działalność kulturalną placówek kulturalnych w Wielkopolsce, w tym bibliotek. Integralną częścią PWK jest „Bibliotekarz Wielkopolski”.

Oprócz katalogu otrzymaliśmy także nr 5/2008 „Panoramy Wielkopolskiej Kultury”, a z MBP w Radomiu nr 5/2008 „Miesięcznika Prowincjonalnego”.

Za wszystkie otrzymane publikacje dziękujemy.

(jw)



WKRÓTCE:



Nowa książka z serii „Nauka-Dydaktyka-Praktyka”

Małgorzata Kisilowska

MODELOWANIE ROZLEGŁYCH SYSTEMÓW INFORMACYJNYCH Zdrowie i kultura

Syntetyczne ujęcie zagadnień zarządzania informacją w obszarach zdrowia i kultury.

Str. 316

Z żałobnej karty

Stanisław Siekierski
(27.03.1927 r. – 26.05.2008 r.)



26 maja 2008 r. zmarł profesor dr hab. Stanisław Siekierski – historyk i socjolog literatury, badacz kultury czytelniczej, nauczyciel akademicki, wychowawca wielu pokoleń polonistów i bibliotekarzy, przez wiele lat pracownik Biblioteki Narodowej, zawsze zaś jej przyjacieli.

Po ukończeniu studiów polonistycznych na Uniwersytecie Łódzkim i niespełna dwuletnim okresie pracy w Instytucie Badań Literackich PAN Stanisław Siekierski znalazł się w Bibliotece Narodowej. Bardzo krótko pracował w Dziale Druków Nowszych, by następnie i tym razem już na dłużej, bo dokładnie na ćwierć wieku (1954-1979), trafić do Instytutu Książki i Czytelnictwa. Przed tą nowoutworzoną komórką BN, kierowaną przez docent Krystynę Remerową i skupiającą głównie młodych absolwentów polonistyki i bibliotekoznawstwa (obok Stanisława Siekierskiego pracę znalazły tu m.in. takie osoby, jak Jadwiga Kołodziejaska, Marek Skwarnicki, Klara Siekierycz, Kazimiera i Janusz Ankudowiczowie, Krystyna Kraśniewska), postawiono rozległe, lecz niezbyt precyzyjnie określone zadania prowadzenia prac z zakresu bibliotekoznawstwa i czytelnictwa. Stanisław Siekierski od samego początku stał się jedną z osób, które wyznaczały główne kierunki badawcze instytutu, i osobą, dzięki której prowadzone w instytucji prace zyskały odpowiednią rangę. Po uzyskaniu w 1968 r. na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Warszawskiego stopnia doktora nauk humanistycznych objął kierownictwo Zakładu Badań Czytelnictwa (nazwa obowiązująca od 1971 r.), które sprawował do 1976 r., kiedy to przeniósł się na Uniwersytet Warszawski, w BN pozostając jeszcze przez dwa lata już jednak tylko w niepełnym wymiarze.

Kierując zakładem Stanisław Siekierski zainicjował prowadzenie wielu prac badawczych, których wyniki (publikowane przede wszystkim w ukazującej się od 1956 r. serii wydawniczej BN „Z Badań nad Czytelnictwem”) stanowią cenne źródło wiedzy o kulturze czytelniczej społeczeństwa polskiego, a część z nich jest nadal (z uwagi na inne warunki zazwyczaj w nieco zmienionej formie) kontynuowana. Wymienić należy zwłaszcza prace dotyczące kształtowania i wykorzystania zbiorów bibliotek publicznych (*Zakup i wykorzystanie książek w sieci bibliotek powszechnych w latach 1957-1960* (1962), współautor Janusz Ankudowicz; *Funkcja księgozbiorów bibliotek gromadzkich* (1968), współautorzy Barbara Izdebska i Klara Siekierycz; *Nowości w bibliotekach publicznych* (1970), współautor Janusz Ankudowicz; *Uzupełnianie i kształtowanie zbiorów bibliotek publicznych w latach 1968-1972* (1974), współautorzy Witold Adamiec i Janusz Ankudowicz); prace na temat czytelnictwa, zwłaszcza w środowiskach wiejskich: *Czytelnictwo młodzieży wiejskiej* (1971), *Recepcja literatury pięknej na wsi* (1968) oraz cykl artykułów poświęconych polityce wydawniczej PRL i działalności największych wydawnictw („Rocznik Biblioteki Narodowej” t.1-12/13, część we współpracy z Witoldem Adamcem i Witoldem Stankiewiczem).

Mimo intensywnej pracy dydaktycznej (w Katedrze Kultury Polskiej Wydziału Polonistyki, przekształconej następnie w Instytut Kultury Polskiej, oraz w Wyższej Szkole Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Pultusku, obecna nazwa – Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora) profesor Siekierski nieprzerwanie prowadził własne badania i publikował kolejne książki, kontynuując, ale i znacznie poszerzając zakres swoich zainteresowań. W Jego dorobku naukowym wyraźnie wyodrębniają się dwa nurty. Pierwszy dotyczy miejsca książki, ze szczególnym uwzględnieniem książki literackiej w kulturze XX w., drugi – łączy się z badaniem kultur środowiskowych. Do pierwszego, poza opracowaniami wymienionymi wcześniej, należą rozprawy: *Książka literacka. Potrzeby społeczne i ich realizacja* (1992), *Czytania Polaków w XX wieku* (2000), *Książka we współczesnej kulturze polskiej* (2006), drugi reprezentują prace: *Etos chłopski* (1992), *Kulturotwórcze funkcje parafii katolickich w społecznościach lokalnych* (1995), *Kultura szlachty polskiej w latach 1864-2001* (2003). Odszedł w trakcie pisania kolejnej książki, tym razem poświęconej kulturze robotniczej. Planował zamknąć nią swoiste rozliczenie z Polską stanową, Jego zdaniem, ciągle jeszcze obecną w mentalności polskiego społeczeństwa.

Profesor Stanisław Siekierski należał także do niezbyt licznej grupy naukowców, u których pasja poznawcza łączy się z przeświadczeniem, że wiedzę należy gromadzić nie tylko po to, by lepiej rozumieć otaczającą rzeczywistość, lecz także by na nią oddziaływać i próbować ją zmieniać. Jako nauczyciel akademicki wykształcił więc kilka pokoleń bibliotekarzy i nauczycieli, a jako autor współpracował nie tylko z czasopismami naukowymi takimi, jak: „Przegląd Humanistyczny” (w którym notabene przez wiele lat, aż do śmierci, był zastępcą redaktora naczelnego), „Kultura i Społeczeństwo”, „Pamiętnik Literac-

ki”, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, „Studia o Książce”, lecz również z prasą fachową – „Poradnikiem Bibliotekarza”, „Bibliotekarzem”, „Księgarzem”, „Nowymi Książkami” i adresowaną do szerokiego odbiorcy – „Przeglądem Kulturalnym”, „Polityką”, „Tygodnikiem Kulturalnym”, „Orką”. We wszystko zaś, czego się w życiu podejmował, wkładał stale ten sam, mimo upływu lat, zapal i entuzjazm, którego my – młodszy wiekiem – mogliśmy Mu tylko pozazdrościć.

Katarzyna Wolff

Pyłki

Artur Szyk – artysta książki

Nazwiska tego znakomitego grafika i ilustratora próżno szukać w podstawowym tomie *Słownika pracowników książki polskiej* i w jego suplementach, choć w tym fundamentalnym leksykonie nie brak tak wybitnych ilustratorów jak: Michał Elwiro Andriolli, Stanisław Batowski, Stanisław Ostoja Chrostowski, Franciszek Kostrzewski, Stefan Mroźewski, Antoni Zaleski i wielu innych. A przecież A. Szyk należy do najwybitniejszych polskich artystów książki, znanych bardziej za granicą niż w ojczyźnie.

Urodził się 16 czerwca 1894 r. w Łodzi, był synem Salomona, przemysłowca i Eugenii z Rogackich. Po ukończeniu Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców m. Łodzi (1910) rozpoczął studia w Académie Julien w Paryżu pod kierunkiem profesorów Royera i Boscheta, ale już jesienią 1912 r. wrócił do Łodzi i objął kierownictwo artystyczne tygodnika „Śmiech”. Zamieszczał w nim liczne karykatury. Przez kilka miesięcy był wolnym słuchaczem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, po czym wyjechał wraz z malarzem Maksymem Hanemanem i literatem A. Nisenhauserem do Palestyny i Konstantynopola, gdzie prawdopodobnie zetknął się z zabytkami średniowiecznej miniatury ilustracyjnej. Po wybuchu I wojny światowej został wydalony przez władze tureckie, wrócił do Łodzi i został wcielony do wojska rosyjskiego, ale po morderczej bitwie pod Brzezinami zdezerterował.

Wiosną 1918 r. rozpoczął pracę nad ilustracjami do *Rewolucji w Niemczech* Juliana Tuwima (Łódź, Warszawa 1919), w kwietniu 1919 r. nawiązał współpracę z tygodnikiem humorystyczno-satyrycznym „Harap”, dla miesięcznika „Tel-Awiv” (1919-21) wykonał projekt okładki, dla jednodniówki „Ochotnik” – ilustrację strony tytułowej. W 1924 r. ukazała się *Pieśń nad pieśniami* w przekładzie Zygmunta Bromberg-Bytkowskiego z 10 ilustracjami Szyka. Od

września 1923 r. artysta podjął współpracę z łódzkim dziennikiem „Republika”, dla którego wykonał ponad 100 karykatur politycznych i obyczajowych. W maju 1926 r. Szyk rozpoczął pracę nad artystycznym opracowaniem tekstu *Statutu Kaliskiego*, przywileju nadanego Żydom przez księcia kaliskiego Bolesława Pobożnego 16 VIII 1264 r. w Kaliszu. Statut zapewniał mieszkańcom Polski wyznania mojżeszowego wolność osobistą, swobodę wyznania, podróżowania i handlu. Statut jest ważnym dokumentem świadczącym o tolerancji w Polsce, a jego postanowienia potwierdzali: Kazimierz Wielki (1334), Kazimierz Jagiellończyk (1453) i Zygmunt Stary (1539). 42 ilustracje wykonane przez Szyka przedstawiają historię Żydów w Polsce od średniowiecza po czasy współczesne artyście. Statut został wydany w 1928 r. w Monachium (1932). Egzemplarz Statutu z odręczną dedykacją Szyka dla Józefa Piłsudskiego znajduje się w zbiorach Biblioteki Narodowej.

W 1939 r., na krótko przed wybuchem II wojny światowej, Drukarnia Narodowa w Krakowie wydała cykl pocztówek autorstwa Szyka *Picture from the glorious days of the Polish-American fraternity* (Obrazy z chlubnych dni braterstwa polsko-amerykańskiego).

Jesienią 1924 r. artysta zamieszkał na stałe w Paryżu, nie tracił jednak kontaktu z rodzinnym miastem, kandydował do Nagrody Miasta Łodzi dla sztuk plastycznych (1932). W Paryżu ilustrował m.in. książki: *Le Juif qui rit. Legendes anciennes et nouvelles* (1926), *Le tentation de Saint Antoine* Gustawa Flauberta, z 20 ilustracjami (1926), *Le puits de Jacob* Pierre Benoit, z 10 ilustracjami (1927), *The last days of Shylock* Ludwiga Lewisohna (Nowy Jork 1931), *George Washington and his times* (Wiedeń 1932).

W 1937 r. Szyk przeniósł się do Londynu. Przez wiele lat pracował nad cyklem ilustracji do *Hagady*, wydanym osobno w Londynie (1940), dedykowa-

nym królowi Jerzemu VI i wielokrotnie po śmierci artysty wznawianym. W 1940 r. Szyk przeniósł się do Kanady, a następnie do Stanów Zjednoczonych. Artysta poświęcił się zaniechaną przed laty karykaturze politycznej, skierowanej przeciwko koalicji państw Osi: III Rzeszy, Włochom i Japonii. Prace swoje zamieszczał w prestiżowej prasie nowojorskiej: „New York Post”, „Time”, „Collier's”, „Esquire”, „New York Times”. Niektóre z tych ilustracji wydał w albumach: *The new order* (Nowy Jork 1941) i *Ink & blood* (1946). W 1942 r. zilustrował *Rubáiyat of Omar Khayyám* Omara Chajjama w angielskim przekładzie Edwarda Fitzgeralda (1940) oraz *Razzle Dazzle* Williama Saroyana (1942). Po wojnie podjął pracę nad ilustracjami o tematyce biblijnej. Wydał: *The book of Job* (1947), *The book of Ruth* (1947), *The ten commandments* (Dekalog) (1947), *The story of Joseph*

and his brothers (1949), *The book of Ester* (1950), *Pathways through the Bible* w opracowaniu Mortimera J. Cohena (1953). W ostatnich latach życia ilustrował też dzieła klasyki światowej: *Andersen's fairy tales* (1945), *The Canterbury tales* Geoffreya Chaucera (1946), *The arabian nights entertainments. Containing sixty five stories told by Shahrazade the sultannes*.

Artysta zmarł nagle na atak serca 13 września 1951 r. w New Kanaan w stanie Connecticut i został pochowany na Montefiori Cemetery, Long Island, New York.

W swojej twórczości stosował wielobarwne kompozycje, wywodzące się z tradycji iluminatorstwa średniowiecznego. Szyk podkreślał zawsze, iż jest Żydem, ale i Polakiem, dając tego liczne dowody.

Andrzej Kempa

Prawo biblioteczne

Przepisy prawne Nr 28

A. PRZEPISY OGÓLNE

Opieka zdrowotna

Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 sierpnia 2008 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Dz. U. Nr 164, poz. 1027.

W załączeniu jednolity tekst ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych.

Ulgowe bilety do muzeów

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 czerwca 2008 r. w sprawie określenia grup osób, którym przysługuje ulga w opłacie lub zwolnienia z opłaty za wstęp do muzeów państwowych oraz rodzajów dokumentów potwierdzających ich uprawnienia. Dz. U. Nr 160, poz. 994.

„Ulga” przysługuje m.in. osobom: powyżej 65. roku życia, odznaczonym honorową odznaką „Zasłużony działacz kultury”.

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1811, a przy poz. 1646 – nast. adnotację: „uchylone, zob. Dz. U z 2008 r. Nr 160, poz. 994”.

B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

Biblioteki jednostek badawczo-rozwojowych

Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 sierpnia 2008 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych. Dz. U. Nr 159, poz. 993.

W załączeniu jednolity tekst ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych.

Uwaga: w publikacji: Tadeusz Zarzębski *Polskie prawo biblioteczne 1773-1990*, w adresie wydawniczym poz. 1450 należy umieścić adnotację: „Tekst jednolity: Dz. U. z 2008 r. Nr 159, poz. 993”.

Biblioteki pedagogiczne

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 kwietnia 2008 r. w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników niebędących nauczycielami, zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez organy administracji rządowej oraz niektórych innych jednostek organizacyjnych. Dz. U. Nr 82, poz. 493.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 2008 r., równocześnie traci moc obowiązujące rozporządzenie z dnia 3 lipca 1996 r. (Dz. U. Nr 80, poz. 375, z późn. zm.), dotyczy także pracowników bibliotek pedagogicznych.

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1805, a przy poz. 1614 – nast. adnotację: „uchylone, zob. Dz. U z 2008 r. Nr 82, poz. 493”.

Biblioteki publiczne

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 19 czerwca 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w instytucjach kultury pro-

wadzących w szczególności działalność w zakresie upowszechniania kultury. Dz. U. Nr 122, poz. 785.

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 23 kwietnia 1999 r. (Dz. U. Nr 45, poz. 446, z późn. zm.) dotyczy zmiany treści załączników 1-3.

Uwaga: W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1681 należy umieścić zapis: „z 2008 r. Nr 122, poz. 785”.

Biblioteki resortu spraw wewnętrznych i administracji

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 kwietnia 2008 r. w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w niektórych jednostkach organizacyjnych sfery budżetowej resortu spraw wewnętrznych i administracji. Dz. U. Nr 82, poz. 494.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, równocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie z dnia 26 lipca 1996 r. (Dz. U. Nr 97, poz. 454, z późn. zm.), dotyczy także trzech stanowisk bibliotekarskich (zał. 2, dział VI).

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1808, a przy poz. 1616 – nast. adnotację: „uchylone, zob. Dz. U z 2008 r. Nr 82, poz. 494”.

Biblioteki resortu zdrowia

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 kwietnia 2008 r. w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w niektórych jednostkach sfery budżetowej działających w ochronie zdrowia. Dz. U. Nr 82, poz. 496.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, równocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie z dnia 30 lipca 1996 r. (Dz. U. Nr 105, poz. 486, z późn. zm.), dotyczy także dwóch stanowisk bibliotekarskich.

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1807, a przy poz. 1619 – nast. adnotację: „uchylone, zob. Dz. U z 2008 r. Nr 82, poz. 496”.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 12 czerwca 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Dz. U. Nr 113, poz. 723.

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 8 czerwca 1999 r. (Dz. U. Nr 52, poz. 543) dotyczy ustalenia nowej „Tabeli stawek wynagrodzenia zasadniczego” i obejmuje również pracowników bibliotek szpitalnych.

Uwaga: W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1682 należy umieścić zapis: „z 2008 r. Nr 113, poz. 723”.

Główna Biblioteka Pracy i Zabezpieczenia Społecznego

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 kwietnia 2008 r. w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników za-

trudnionych w niektórych jednostkach państwowej sfery budżetowej. Dz. U. Nr 82, poz. 495.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, równocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie z dnia 18 lipca 1996 r. (Dz. U. Nr 97, poz. 453, z późn. zm.), dotyczy także pracowników GBPiZS i in. – zob. zał. 3 dz. IV i VIII.

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1806, a przy poz. 1615 – nast. adnotację: „uchylone, zob. Dz. U z 2008 r. Nr 82, poz. 495”.

Nadzór nad bibliotekami

Zarządzenie Nr 98 Prezesa Rady Ministrów z dnia 8 września 2008 r. w sprawie nadania statutu Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Mon. Pol. Nr 67, poz. 597.

W zał. – Statut Ministerstwa (struktura organizacyjna). Traci moc zarządzenie Nr 154 z dnia 6 października 2006 r. (M.P. Nr 68, poz. 698).

Zarządzenie Nr 31 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 11 września 2008 r. w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dz. Urz. MKiDN Nr 5, poz. 50.

Do zadań Departamentu Dziedzictwa Kulturowego należy: „18) współpraca z Krajową Radą Biblioteczną oraz organizacjami reprezentującymi środowiska bibliotekarzy i czytelników na rzecz rozwoju bibliotek i popularyzacji czytelnictwa; 19) ustalanie zasad dotyczących wymagań kwalifikacyjnych kadry bibliotekarskiej, wspieranie ich doskonalenia zawodowego”. W zał. wykazie jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych m.in.: Biblioteka Narodowa, Fundacja – Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Centrum EBID im. H. Radlińskiej (w likwidacji), Państw. Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy w: Krośnie i Wrocławiu. Traci moc obowiązującą zarządzenie Nr 31 z dnia 28 września 2007 r. (Dz. Urz. MKiDN Nr 4, poz. 60 i Nr 6, poz. 83 oraz z 2008 r. nr 1 poz. 1).

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1809, a przy poz. 1802 (nowa) – nast. adnotację: „uchylone, zob. Dz. Urz. MKiDN z 2008 r. Nr 5, poz. 50”.

Szkolnictwo bibliotekarskie

Decyzja Nr 15 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 5 września 2008 r. w sprawie przeznaczenia mienia ruchomego znajdującego się w użytkowaniu likwidowanego Centrum Edukacji Bibliotekarskiej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej w Warszawie. Dz. Urz. MKiDN Nr 5, poz. 52.

Mienie ruchome Centrum przekazano osiemnastu podmiotom na terenie kraju.

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1810.

TeZar

* „Aneks I.” – skrótowe oznaczenie publikacji: Tadeusz Zarzębski: *Polskie prawo biblioteczne. Aneks I. 1990-2000*. Warszawa 2000.

W kilku słowach

■ Apel środowiska bibliotekarskiego do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej

Uczestnicy i organizatorzy VIII Ogólnopolskiej Konferencji Automatyzacja Bibliotek Publicznych wystosowali do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej apel, w którym zwracają się o poparcie inicjatywy wyposażenia wszystkich bibliotek w Polsce w dostęp do szerokopasmowego Internetu. W imieniu uczestników konferencji, apel podpisali: Elżbieta Stefańczyk – przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, dr Michał Strąk – dyrektor Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy oraz dr Tomasz Makowski – dyrektor Biblioteki Narodowej.

Tekst apelu:

Warszawa, 27 listopada 2008 roku

W 2009 roku rozpocznie się w Polsce realizacja dwóch ważnych przedsięwzięć modernizacyjnych skierowanych do gminnych bibliotek publicznych. Zainicjowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a wdrażany przez Instytut Książki program „Biblioteka+” oraz Program Biblioteczny Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, mają na celu przekształcenie wiejskich bibliotek w nowoczesne centra dostępu do wiedzy i informacji. Dzięki temu biblioteki będą mogły pełnić rolę dynamicznych ośrodków lokalnego życia społecznego i przyczyniać się do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Warunkiem niezbędnym do osiągnięcia przez biblioteki sukcesu modernizacyjnego jest stworzenie w nich punktów publicznego dostępu do Internetu. Najnowsze badania pokazują, że blisko 2500 wiejskich bibliotek w Polsce nie ma dostępu do szerokopasmowego Internetu i z tego powodu nie może wykorzystać szans, oferowanych przez oba programy biblioteczne.

Konieczne jest jak najszybsze podjęcie stosownych działań – placówki o tak dużym potencjale i znaczeniu dla życia społeczności lokalnych nie mogą znajdować się na mapie internetowych białych plam.

Apelujemy do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o finansowe i organizacyjne wsparcie inicjatywy wyposażenia wszystkich bibliotek publicznych w dostęp do szerokopasmowego Internetu.

Organizatorzy i uczestnicy VIII konferencji „Automatyzacja bibliotek publicznych”

■ Spotkanie przewodniczących sekcji, komisji i zespołów przy ZG SBP

O odbyło się ono w BN w dniu 9 grudnia 2008 r. i stanowiło swego rodzaju podsumowanie działalności tych gremiów w obecnej kadencji ZG SBP. Po bogatej informacji przewodniczącej SBP Elżbiety Stefańczyk o działalność organizacji w ostatnim roku, przewodniczący kilkunastu sekcji, komisji i zespołów (m.in. do spraw bibliotek muzycznych, publicznych, niepaństwowych, fonotek, opracowania rzeczowego, bibliografii regionalnej, konserwacji i ochrony zbiorów, marketingu, odznaczeń) przedstawili imponujące w większości, bardzo różnorodne, dokonania swoich zespołów, które skupia-

ły uwagę całego środowiska na tych działaniach i aktywizowały tysiące jego członków do podejmowania inicjatyw integracyjnych, szkoleniowych, konferencyjnych, wydawniczych, promocyjnych, do poszukiwania i upowszechniania nowych form działalności, do przedstawiania i dyskusowania nowych projektów i rozwiązań ważnych dla bibliotekarzy. Spotkanie zakończyło podzielenie się oplatkiem i wzajemne składanie sobie życzeń świątecznych i noworocznych.

Spotkanie przewodniczących z członkami ZG SBP poprzedziło posiedzenie ZG SBP w dniu poprzednim, na którym dokonano podsumowań mijającego roku oraz omówiono stan przygotowań do Krajowego Zjazdu Delegatów SBP, który odbędzie się późną wiosną 2009 r.

■ Ostatnie posiedzenie w obecnej kadencji Krajowej Rady Bibliotecznej

O odbyło się ono w dniu 8 grudnia 2008 r. w Bibliotece Narodowej. Na jego program składały się: 1. Sprawozdanie Przewodniczącego Krajowej Rady Bibliotecznej. 2. Problemy polskiego bibliotekarstwa – próba bilansu. 3. Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego zmieniające rozporządzenie w sprawie ustalenia wykazu bibliotek, których zbiory tworzą narodowy zasób biblioteczny, określenia organizacji tego zasobu oraz zasad i zakresu jego szczególnej ochrony. Dokonano podsumowania działalności Rady obecnej kadencji. Punktem wyjścia do dyskusji na ten temat było sprawozdanie przewodniczącego KRB prof. hab. Jana Malickiego. Pozytywnie zaopiniowano pismo prezydenta Elbląga o uzupełnienie wykazu bibliotek, których zbiory w całości lub części tworzą Narodowy Zasób Biblioteczny, o Bibliotekę Elbląską im. Cypriana Norwida, posiadającą cenne zbiory, wydane przed 1945 r. Ponadto postanowiono wesprzeć apel uczestników październikowej konferencji nt. automatyzacji bibliotek publicznych do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o poparcie inicjatywy wyposażenia wszystkich bibliotek w Polsce w dostęp do szerokopasmowego Internetu. Zamykając posiedzenie jej przewodniczący wyraził przekonanie, że KRB następnej kadencji powinna się zająć w szczególności sprawami pragmatyki zawodowej bibliotekarzy, rolą Biblioteki Narodowej oraz zorganizowaniem Kongresu Bibliotekarzy Polskich.

■ Nagrody im. Andrzeja Wojtkowskiego dla bibliotekarzy wielkopolskich

W dniu 23 października 2008 r. już po raz piątnasty w sali Czerwonej Pałacu Działyńskich w Poznaniu wręczono nagrody im. Andrzeja Wojtkowskiego za osiągnięcia w dziedzinie bibliotekarstwa. Nagrodę ustanowił Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu, a funduje ją marszałek Sejmiku Wielkopolski. Na wniosek Kapituły Nagrody im. A. Wojtkowskiego ZOkr. Wielkopolskiego SBP w tym roku nagrody otrzymali: Cyprian Krystian Kostrakiewicz – bibliotekarz MBP w Lesznie (Nagroda Młodych), dr Artur Jazdon – dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, Maria Ogórkiewicz – starszy bibliotekarz Biblioteki

Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu oraz prof. Marian Walczak – dziekan Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego UAM w Kaliszu. Uroczystość była też okazją do uhonorowania innych bibliotekarzy. Odznakę za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego otrzymali m.in.: Irena Krajeńska – emerytowany dyrektor MBP w Złotowie, Zofia Kuźnicka – emerytowany dyrektor Biblioteki Publicznej w Krotoszynie i Aleksandra Stachowiak z MBP w Lesznie.

■ Zaprosili nas

BN na konferencję „Herbert na językach. Recepcja twórczości Z. Herberta w Polsce i na świecie” (10-12.12.08) • **B-ka Śląska** na spotkanie z Moniką Szawą (4.12.08), wernisaż wystawy grafik Jacka Fedorowicza „Rysunki sprzed ćwierć wieku. Grafiki Jacka Fedorowicza” (10.12.08), spotkanie z Mieczysławem Orskim, redaktorem naczelnym miesięcznika społeczno-kulturalnego „Odra” (17.12.08), spotkanie poświęcone nominowanej do Nagrody Śląskiego Wawrzynu Literackiego powieści *Balzakiana* Jacka Dehnela. (18.12.08) • **B-ka Uniw. Śląskiego** na 40-lecie i promocję książki *Biblioteka otwarta. Wczoraj i jutro Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego* (8.12.08) IINiSB UW i **B-ka Publ. m.st. Warszawy** na konferencję naukową „Ocalone królestwo. Twórczość dla dzieci. Perspektywy badawcze. Problemy animacji” i jubileusz J. Papuzińskiego (8-10.12.08) • **Książnica Beskidzka** na promocję książki R. Piątkowej *Baśń o tym, co się nad rzeką Białą dawniej wyprawiało* (5.12.08), wernisaż wystawy Pawła Dragona „Od Mikołaja do Trzech Króli” (12.12.08) • **Książnica Cieszyńska** na spotkanie „Zaolzie. Polskie i czeskie losy” (28.11.08) • **Książnica Podlaska** na spotkanie bibliotekarzy w GBP w Michałowie (10.12.08) • **MBP w Łukowie** na jubileusz 100-lecia

działalności (15.12.08) • **WBP w Lublinie** na otwarcie II Lubelskich Targów Książki oraz towarzyszące imprezy i wystawy w Galerii Biblioteki (5-6.12.08), promocję książki E. Matyaszewskiej *Wierzę w cuda nie od dziś* (17.12.08).

■ Zapraszamy do lektury

„Biuletyn EBIB” nr 9/2008 (100) to numer jubileuszowy, poświęcony samemu czasopismu, które wymyślone zostało w 1998 r., a wystartowało 1 kwietnia 1999 r. W felietonie wstępnym Anny Komperdy, tak zaprezentowano numer „Jubileusz to czas podsumowań i ocen, których dokonali nasi autorzy, analizując cytowania biuletynu w wybranych czasopismach bibliotekarskich oraz źródła cytowane w artykułach publikowanych w EBIB-ie. Poddaliśmy analizie autorów piszących do EBIB-u, publikacje EBIB-u jako lektury w procesie kształcenia studentów oraz wykorzystania Forum EBIB. Ponadto w numerze znalazły się artykuły analizujące czasopisma bibliotekarskie umieszczone na liście czasopism punktowanych MNiSW, Liście Filadelfijskiej lub w wybranych bazach czasopism”. Gratulujemy, korzystamy i podziwiamy!

„Poradnik Bibliotekarza” nr 12/2008, w którym piszą m.in.: B. Taraszkiewicz: *Kilka refleksji o książce multimedialnej...*, M. Dobrowolska: „*Moje komputerowe boje*”. *Rzecz o sopockim kursie komputerowym dla seniorów*, A. Uljasz: *Biblioteka parafialna multiteką „dla każdego”. Z doświadczeń skoczowskich*. Oprócz stałych felietonów H. Hollendra i B. Klukowskiego w numerze opublikowano wiele sprawozdań, doniesień z bibliotek, informacje o przepisach prawnych, książkach, materiały metodyczne i dodatek „Świat Książki Dziecięcej”.

Ważne dla Autorów publikujących w „Bibliotekarzu”

Autorzy pragnący publikować swoje teksty w „Bibliotekarzu” proszeni są o:

1. Przysyłanie tekstów i ewentualnie materiałów ilustracyjnych w plikach na adres Wydawnictwa SBP (wyd.sbp-portal@wp.pl) lub bezpośrednio do redaktora naczelnego na adres: jan.wolosz@op.pl
Teksty i fotografie powinny być podpisane.

2. Dołączanie do przysyłanych materiałów danych niezbędnych do wypłacenia honorarium oraz odprowadzenia podatku od honorarium do urzędu skarbowego. W tym celu oprócz imienia i nazwiska należy podać:

- datę i miejsce urodzenia,
- imiona ojca i matki,
- adres domowy,
- PESEL,
- NIP,
- nazwę i adres właściwego dla autora ze względu na miejsce zamieszkania urzędu skarbowego,
- numer konta osobistego w banku w celu przekazania honorarium,
- stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełniona funkcja do umieszczenia w notce o autorze.

3. Oświadczenie o braku zgody na bezpłatne publikowanie danego tekstu w Internecie – w związku z digitalizacją i publikowaniem „Bibliotekarza” w Internecie. Brak takiego oświadczenia przy nadesłanym materiale będzie oznaczał zgodę autora na bezpłatną publikację tekstu w Internecie.

Obserwując realia (Jan WOŁOSZ)	1
Artykuły	2
Bożena JASKOWSKA: Nadal użytkownik czy może już prosument? Biblioteka w kulturze konwergencji	2
Jan WOŁOSZ: Biblioteki wiejskie – pozamykają czy zdołają zmodernizować?	7
Hanna WESOŁOWSKA-MIS: Gromadzenie danych statystycznych w polskich bibliotekach naukowych na podstawie danych szacowanych z próbek. Z doświadczeń Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu	9
Jolanta HYS, Joanna KWIATKOWSKA: Kartoteka wzorcowa Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej w Bibliotece Narodowej Czech w Pradze	14
Z bibliotek	18
Regionalne i lokalne funkcje zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie (Zdzisław BIELEŃ)	18
Nasi korespondenci informują	22
„Najlepsze w Polsce” – certyfikat dla Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Śremie (Jerzy KONDRAT)	22
Kamienie w bibliotece (Mateusz PARADOWSKI)	23
Sprawozdania i relacje	23
Spotkanie ekspertów EBLIDA ds. prawa informacyjnego w Wenecji (Barbara SZCZEPAŃSKA)	23
Konferencja nt. „Działalność informacyjna bibliotek systemu oświaty a potrzeby społeczeństwa informacyjnego” (Anna SZELAĞ)	25
Przegląd publikacji	26
Łukasz Gołębiowski: Śmierć książki. No future book (Adrian ULJASZ)	26
Z oficyny wydawniczej SBP (Marzena PRZYBYSZ)	28
Sygnały o nowych publikacjach (Marzena PRZYBYSZ)	30
Publikacje otrzymane (jw)	31
Z żałobnej karty	32
Stanisław Siekierski (27.03.1927 r. – 26.05.2008 r.) (Katarzyna WOLFF)	32
Pyłki (Andrzej KEMPA)	33
Prawo biblioteczne	34
Przepisy prawne (TeZar)	34
W kilku słowach	36
Watching Realities (Jan WOŁOSZ)	1
Articles	2
Bożena JASKOWSKA: Still User or may be Prosumer? A Library in the Convergence Culture	2
Jan WOŁOSZ: Rural Libraries – to be closed or to be Modernized?	7
Hanna WESOŁOWSKA-MIS: Gathering Statistal Data Basing on Samples in Research Libraries. From Experiennces of the University Library in Poznań	9
Jolanta Hys, Joanna Kwiatkowska: Authority File of the Universal Decimal Classification in the National Library of the Czech Republic in Prague	14

From Libraries	18
Regional and Local Functions of the H. Łopaciński Voivodship Public Library Collections in Lublin (Zdzisław BIELEŃ)	18
Our Correspondents Report	22
„The Best in Poland” – certificate for the District Public Library in Śrem (Jerzy KONDRAT)	22
Jewell in a Library (Mateusz PARADOWSKI)	23
Events and Reports	23
Meeting of the EBLIDA Expert Group on Information Law in Venice (Barbara SZCZEPAŃSKA)	23
Conference on „Information Activities of Libraries from Education System vs Needs of Information Society” (Anna SZELAĞ)	25
Review of Publications	26
Łukasz Gołębiewski: Śmierć książki. No future book (Adrian ULJASZ)	26
From the PLA Publishing House (Marzena PRZYBYSZ)	28
New Books Flash (Marzena PRZYBYSZ)	30
Just Received (jw)	31
Obituary	32
Stanisław Siekierski (27.03.1927 r. – 26.05.2008 r.) (Katarzyna WOLFF)	32
Stardust (Andrzej KEMPA)	33
Library Law	34
Legal Regulations (TeZar)	34
In a Nutshell	36

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lucjan BILIŃSKI, Sylwia BŁASZCZYK, Zofia CIURUŚ, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Małgorzata JEZIEŃSKA, Irena SUSZKO-SOBINA, Ryszard TURKIEWICZ

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ (tel. 0-694 463 656; e-mail: jan.wolosz@op.pl).

Sekretarz redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. **Tłum. na ięz. angielski:** Maria JANOWSKA. **Redaktor techniczny:** Elżbieta MATUSIAK

Skład i łamanie: E

Katarzyna STANNY



Prenumeratę „Bibli
szawa, tel. (0-22)
Konto SBP: Mill

Druk i oprawa: Z
Nakład: 2100 egz.

rzy Polskich
i/7, tel. 827-52-96
KI

ży Biura ZG SBP, Al. Niepodległości 213, 02-086 War-
i.pl

-825 Grodzisk Mazowiecki

TYDZIEŃ BIBLIOTEK

8-15 maja 2009 r.

pod hasłem

„Biblioteka to plus”

Szanowne Koleżanki!
Szanowni Koledzy!

Nasza akcja popularyzacji książki i czytelnictwa TYDZIEŃ BIBLIOTEK cieszy się coraz większą popularnością i uznaniem środowiska bibliotekarskiego, czego potwierdzeniem jest jej włączenie do przedsięwzięć promowanych wspólnie przez Komitet Porozumiewawczy Bibliotekarzy, Księgarzy, Wydawców. Dlatego ogłaszamy kolejną, szóstą jej edycję, która odbędzie się w dn. 8-15 maja 2009 r. W tym roku i w latach następnych będziemy świadkami realizacji ambitnego projektu rządowego „Biblioteka+”, mającego znacznie poprawić bazę i funkcjonowanie bibliotek w gminach i małych miastach. Hasło TYGODNIA BIBLIOTEK 2009 – „Biblioteka to plus” nawiązuje oczywiście do nazwy projektu rządowego, popularyzuje to przedsięwzięcie, ale także uzmysławia wartość książnic, jako podstawowego ogniwa struktury społecznej w każdym systemie i okresie.

Realizując formy tegorocznego TYGODNIA powinni podkreślać to wszystko, co w działalności bibliotek jest korzyścią osobistą dla konkretnego czytelnika, jak i dla najbliższego otoczenia, czy też kraju. Jest więc miejsce na zaakcentowanie indywidualnego rozwoju, ułatwianie sukcesu użytkownikowi biblioteki, poprzez udostępnienie kolejnych form edukacji czytelniczej – biblioteki dziecięcej, szkolnej, publicznej, naukowej, ale także na wyeksponowanie roli bibliotek w środowisku gminy czy miasta. Mogą ją uwydatnić zarówno duże biblioteki, będące warsztatem pracy dla kadr wielu dziedzin, jak i mniejsze, niezwykle aktywne w kształtowaniu tożsamości regionalnej/lokalnej, wspierające dążenia i aspiracje użytkowników poprzez oferowanie dostępu do wiedzy, wykorzystanie nowoczesnych technologii przekazu informacji.

Omawiając działalność swojej biblioteki można też nawiązać do jej elementów historycznych. Biblioteka zawsze była pierwszą lub jedną z pierwszych struktur każdej społeczności. Warto przypominać wielkich mecenasów dużych bibliotek narodowych (Ossolińscy, Działyńscy), a także inicjatywy obecnych samorządów lokalnych dotyczące przekształcenia obiektów bibliotecznych w nowoczesne centra edukacji, informacji i kultury.

Istotne jest ukazanie biblioteki, jako struktury systematycznie dostosowywanej do zmieniających się potrzeb i technologii, a więc ciągle żywej i tak samo potrzebnej w budowie społeczeństwa informacyjnego, kreowaniu postaw obywatelskich, wyrównywaniu szans osób specjalnej troski, czy też czytelników z obszarów słabych gospodarczo i kulturalnie.

Mając w pamięci ogromne zaangażowanie Koleżanek i Kolegów w realizację poprzednich edycji Tygodnia Bibliotek, ponownie zwracamy się z gorącym apelem o wsparcie naszego wspólnego przedsięwzięcia na rzecz promocji czytelnictwa. Jesteśmy przekonani, że tegoroczna edycja programu obfitować będzie w nowe pomysły, służące ułatwieniu dostępu do książki różnym grupom czytelników, wzmocnieniu rangi zawodu bibliotekarza i postrzegania biblioteki, jako wielofunkcyjnej placówki, odpowiadającej na współczesne potrzeby kulturalne, edukacyjne, społeczne. Liczymy, że w realizację inicjatywy zostaną włączeni organizatorzy bibliotek, instytucje kultury, placówki edukacyjne, media lokalne itp.

Tradycyjnie już ogłaszamy dwa konkursy:

- **na najlepszy program działań realizowanych w Tygodniu Bibliotek;** do udziału zapraszamy wszystkie rodzaje bibliotek, placówki kulturalne, stowarzyszenia, szkoły, itp.,
- **na najlepszy plakat Tygodnia Bibliotek,** związany z hasłem programu. Projekty należy przysyłać do Biura ZG SBP (Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa), najlepiej w formie plików JPG w terminie do 20 marca 2009 r. Dopuszczamy możliwość przysyłania projektów wykonanych ręcznie na papierze.

W obu konkursach autorów najciekawszych prac uhonorujemy nagrodami pieniężnymi. Regulaminy obu konkursów ogłosimy wkrótce.

Serdecznie zapraszamy do udziału w TYGODNIU BIBLIOTEK 2009.

*Zarząd Główny
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich*

RYNEK KSIĄŻKI W POLSCE 2008

Wydawnictwa • Dystrybucja
Poligrafia • Who is who

Najnowsze dane, obszerne analizy, prognozy dla rynku książki!

W czterech tomach omówiono najważniejsze zagadnienia dotyczące funkcjonowania polskiej branży wydawniczo-księgarskiej.

Znajdziecie tu Państwo:

- analizy zmian, prognozy rozwoju branży wydawniczej;
- prezentacje największych polskich wydawnictw, hurtowni, firm dystrybucyjnych, sieci księgarskich i księgarni indywidualnych;
- ranking największych zakładów poligraficznych wraz z ich szerszą charakterystyką;
- notki biograficzne osób, które w największym stopniu wpłynęły na obraz branży wydawniczej w Polsce w ostatnich latach;
- liczne tabele i zestawienia – m.in. z wynikami badań czytelnictwa, danymi na temat wielkości produkcji wydawniczej, informacje o nakładach książek;
- prognozy krótko- i długoterminowe dla rynku wydawniczego z analizą SWOT dla rynku książki.

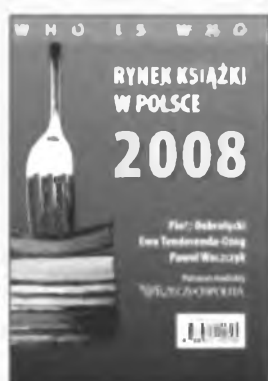
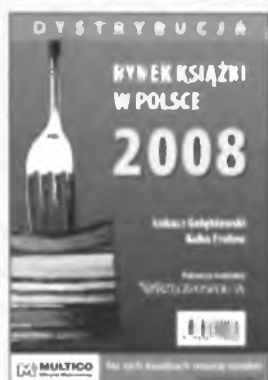
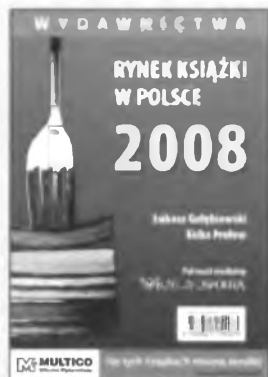
Paronaty medialny:  **RZECZPOSPOLITA**

N O W O Ś Ć

Zamówienia

Biblioteka Analiz Sp. z o.o., ul. Mazowiecka 2/4 pok. 116,
00-048 Warszawa, tel./faks (22) 827 93 50
e-mail: marketing@rynek-ksiazki.pl
sklep internetowy: www.rynek-ksiazki.pl

Wydawnictwa – 60 zł, Dystrybucja – 50 zł, Poligrafia – 50 zł, Who is who – 50 zł
komplet „Rynku książki w Polsce 2008” (4 tomy) – 200 zł





DO WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONAŁĄ



Życzymy Wam sukcesów w nauce

Pamiętajcie o tym, że **WYDAWNICTWO SBP** jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

Polecamy nasze czasopisma

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze w bibliotekarstwie i informacji naukowej.

BIBLIOTEKARZ Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ Od 1993 r. czasopismo wydawane przez SBP oraz Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego jako półrocznik.

PRZEGŁĄD BIBLIOTECZNY Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawane wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

EBIB. Elektroniczna Biblioteka i Biuletyn EBIB Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2001 r.
Adresy: <http://www.ebib.info>; ebib.redakcja@oss.wroc.pl



**KAŻDĄ KSIĄŻKĘ I CZASOPISMO NASZEGO WYDAWNICTWA
możesz zamówić:**



Pisemnie:	Dział Promocji i Kolportażu 02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213
Telefonicznie:	(022) 825 50 24, 608 28 26; Faks: (022) 825 53 49
e-mail:	sprzedaz_sbp@wp.pl

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach: w Wydawnictwie SBP Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu Al. Niepodległości 213. Staramy się zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

KUPUJCIE U NAS! BEZ NASZYCH KSIĄŻEK ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI BYŁBY UBOŻSZY